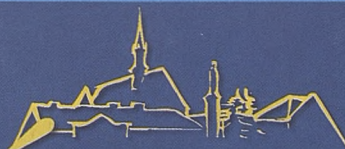


ZIEMIA BOCHENSKA



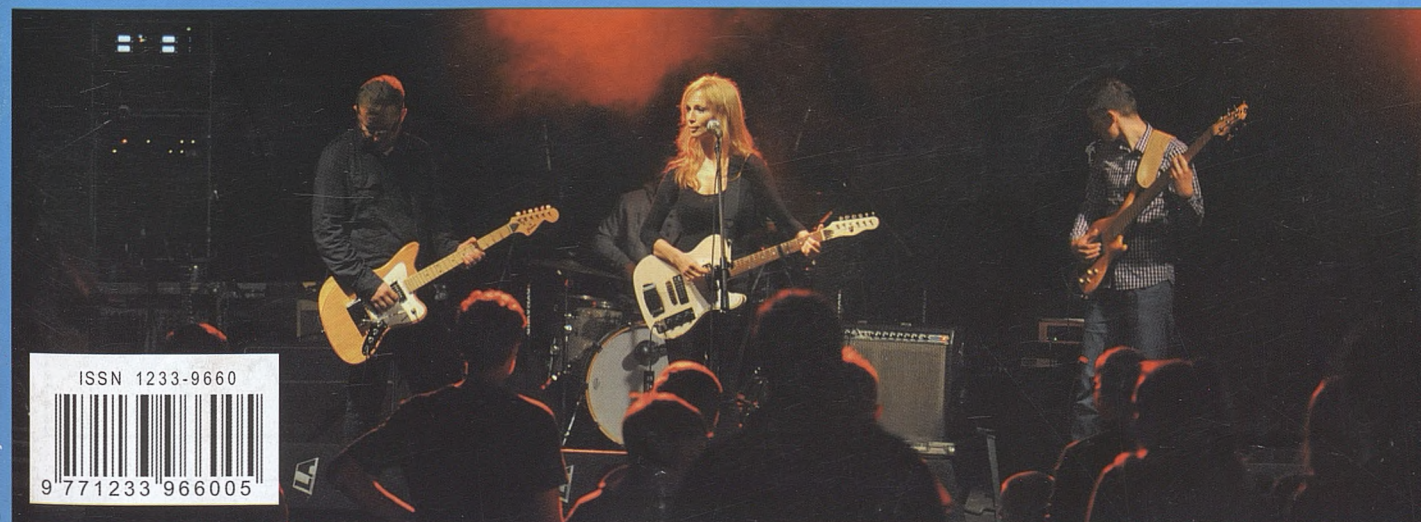
NR 8-9 (251-252)

SIERPIEŃ
WRZESIEŃ
2014

CENA 3 zł



**Koncerty
na zakończenie
lata!**



ISSN 1233-9660



9 771233 966005

Kredyt BEZ ODSETEK KORZYSTNY DLA CIEBIE!

Oprocentowanie

(stałe w całym okresie kredytowania)

0%

**Prowizja już od 5,40%,
Kwota kredytu: od 1.000 do 50.000 zł,
Okres kredytowania od 1 do 24 miesięcy,
Bez zabezpieczeń,
Brak ukrytych opłat,
Brak opłaty za wcześniejszą spłatę.**

Możliwość skorzystania z ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek zdarzeń losowych.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania dla reprezentatywnego przykładu wynosi 14,57% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 10.000,00 zł spłacana w 24 miesięcznych ratach kapitałowych w kwocie: 416,68 zł z tym, że ostatnia rata jest ratą wyrównującą. Stopa oprocentowania kredytu – 0,00% w stosunku rocznym (oprocentowanie stałe), całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta 11.290,00 zł, w tym: całkowita kwota kredytu – 10.000,00 zł, całkowity koszt kredytu – 1.290,00 zł, na który składają się: odsetki – 0,00 zł, prowizja za udzielenie kredytu – 1.290,00 zł, ubezpieczenie na życie Kredytobiorcy – 0,00 zł oraz opłata przygotowawcza – 0 zł. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.



**BANKOMAT
24h**

Polski Bank

www.kbsbank.com.pl

Krakowski Bank Spółdzielczy

Oddział Bochnia
32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 10,
14 612 34 18, 14 612 21 73,

Filie KBS
Jurków, 14 663 60 40,
Rajbrot, 14 613 80 80,
Rzeszawa, 14 612 77 15,
Żegocina, 14 613 25 72,

Od redaktora

Od pewnego czasu obserwujemy dziwny stan zubożenia polityką krajową, a nawet tą lokalną – bocheńską. Dlaczego? Bo po okresie euforii z roku 1989, spowodowanej odzyskaniem wolności, że nareszcie możemy stanowić o sobie, także na szczeblu lokalnym, przychodzi rozczarowanie. Bo abstrahując od spraw krajowych: coraz mniejszego poszanowania prawa – szczególnie przez decydentów, pogłębiających się nierówności w społeczeństwie, uprzywilejowania wielkich koncernów kosztem polskich firm, braku perspektyw dla ludzi młodych i wypychania ich na zarobkową emigrację, powiększającego się długu publicznego państwa (tylko od 2007 roku wzrósł o ponad 300 miliardów), dramatu demograficznego Polski, nasze sprawy lokalne, mimo że o niebo lepiej prowadzone, także nie nastrajają najlepiej. Ale wracając do spraw ogólnokrajowych, codzienny natłok wiadomości z Ukrainy skłonił dwie mieszkanki Proszówek do podzielenia się z Czytelnikami Ziemi Bocheńskiej swoimi bolesnymi wspomnieniami. Dokładnie 70 lat temu miały miejsce wydarzenia na terenach dzisiejszej Ukrainy, których ofiarami byli głównie Polacy. Nasze rozmówczynie opowiadają o tamtych tragicznych wydarzeniach dziwiąc się, że państwo polskie nie pamięta, lub nie chce pamiętać o ówczesnych zbrodniach. I trudno nie przyznać im racji. Co roku obchodzimy rocznice 1 i 17 września, pamiętamy (i bardzo dobrze) o Katyniu, a o zbrodniach UON-UPA jest zupełna cisza. A przecież zginęło z ich rąk ponad 100 tysięcy, głównie mieszkańców polskich wsi. Myślę, że na naszej ziemi bocheńskiej żyje jeszcze wiele osób, które musiały uciekać z kresów, lub żyją ich rodziny, które ucierpiały w tamtych wydarzeniach. Powinniśmy o nich

pamiętać, tu jest duże pole popisu dla bocheńskich historyków.

Niestety, realizowana polityka wschodnia przynosi nam już pierwsze efekty, embargo na żywność ze strony Rosji i Ukrainy (o czym się pisze niechętnie) powoduje ogromne straty u polskich przedsiębiorców, rolników i sadowników. Bardzo często niestety owoców i warzyw nie opłaca się nawet zbierać, a żadne akcje typu „jedźmy jabłka” nie zniwelują strat wywołanych utratą rynków zbytu. Trudna sytuacja jest u wielu rolników naszego powiatu, dramat u wielu sadowników z limanowskiego. Wielu ludzi traci pracę, tylko politycy i to praktycznie wszystkich opcji są z siebie zadowoleni – ciekawe czy byłiby tak szczęśliwi gdyby musieli w ramach pomocy oddać swoją niemałą pensję lub chociażby jej część! Sankcje muszą kosztować – głoszą, szkoda tylko, że zawsze ich ciężar ponosi społeczeństwo. Warto przyswoić sobie też starą prawdę, że aby żyć w pokoju musimy ułożyć sobie poprawne relacje ze wszystkimi sąsiadami bez wyjątku.

1 września ruszyła w Bochni długo oczekiwana szkoła muzyczna II stopnia. Wszystkim, którzy się do tego przyczynili: politykom, lokalnym samorządowcom, wreszcie samej dyrekcji szkoły należą się podziękowania. Jest szkoła, od następnego roku szkolnego muszą się znaleźć dla niej nowe pomieszczenia, ale to już pole do działania dla naszych samorządowców: burmistrza i starosty. Swoją drogą, chciałbym dożyć takich czasów, aby w tego typu sprawach nie trzeba było wszystkiego załatwiać, prosząc o pozytywne decyzje wszechwładnych polityków, wcześniej wielokrotnie wycierając klamki ich gabinetów. Dotyczyć to powinno także dotacji jak i innych możliwych dofinansowań, ujęcia w planach i realizacji inwestycji itp. O wszystkim powinna decydować standardowa i przejrzysta procedura, społeczna koniecz-

ność, a nie „widzi mi się” polityków, sekretne „dojścia”, lepsze znajomości czy też przynależność partyjna. Do tego konieczna jest zdecydowanie większa decentralizacja państwa, ale jakoś trudno w to uwierzyć, aby decydenci i armia urzędników centralnych zechciała dobrowolnie zrezygnować ze swej uprzywilejowanej pozycji.

Tymczasem przed nami wybory samorządowe, a więc chyba jedyne wybory, w których mamy tak naprawdę coś do powiedzenia (bo w pozostałych jak głosi porzekadło, my głosujemy, a wybiera Tusk, Kaczyński lub inny szef partii). Będą w nich uczestniczyć zarówno komitety partyjne jak i lokalne, których zarejestrowano w Bochni rekordowo dużo. Wybory na burmistrza czy wójta będą proste. Tak naprawdę liczyć się będzie osobowość kandydata i jego dotychczasowe dokonania, zaś szyl z którego startuje będzie miał mniejsze znaczenie. Podobnie będzie przy wyborach do rad gmin, gdzie wybierać będziemy jednego najlepszego naszym zdaniem kandydata. Ale już wybory do powiatu, gdzie starostę wybiorą radni, nie będą takie proste, zwłaszcza, że powstało kilka komitetów lokalnych, które de facto mają ukryć przynależność partyjną kandydatów. Zjawisko „farbowanych lisów” nie jest obce naszej lokalnej polityce, ładnych parę lat temu znany był przypadek osoby z Bochni (do tej pory zajmującej eksponowane stanowisko), która reprezentowała AWS, by po kilku minutach zmienić się w przedstawiciela Unii Wolności (były kiedyś takie partie). Współcześnie także są tacy, którzy chcieliby być z PiS i PO jednocześnie. O przykładach zaangażowanych komunistów pouczających teraz innych co to jest nauka chrześcijańska też warto wspomnieć. Powie ktoś – cudowna przemiana, tylko dlaczego zawsze w kierunku gdzie są większe profity...

Pozdrawiam wszystkich, którzy nie zmieniają tak łatwo barw, a PT Czytelnikom życzę rozsądnych wyborów.

Piotr Skoczek

Minął miesiąc

- 15 sierpnia, w dniu Święta Wojska Polskiego, na bocheńskim Rynku odbyło się wręczenie sztandaru Związkowi Żołnierzy Wojska Polskiego, Koła nr 1 w Bochni. Uroczystość poprzedziła Msza święta w Bazylice św. Mikołaja sprawowana przez księdza infułata Zdzisława Sadkę. Wszystkich uczestników powitał st. chor. sztab. Stanisław Janowski. Następnie głos zabrali: chor. rez. Wojciech Aleksandrowicz, starosta Jacek Pajak, burmistrz Stefan Kolawiński, dr hab. Teofil Wojciechowski oraz płk Józef Mroczka – członek Prezydium Zarządu Głównego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego. Głównym punktem uroczystości było wręczenie sztandaru dla bocheńskiego koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego, po czym nastąpiła ceremonia wbijania gwoździ do pamiątkowej tablicy oraz wręczenie medali i wyróżnień dla osób zasłużonych dla związku. Na zakończenie odbył się pokaz odbicia zakładnika przez siły specjalne w wykonaniu członków Jednostki Strzeleckiej 2039 Związku Strzeleckiego „Strzelec” z Krakowa. Ceremonię zakończyło złożenie kwiatów pod tablicą z nazwiskami dziesięciu synów ziemi bocheńskiej, którzy polegli w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku.

1 września aż 276 uczniów w 10 klasach pierwszych rozpoczęło naukę w I LO w Bochni.

Z tą datą również szkoła funkcjonuje ponownie jako I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Kazimierza Wielkiego w Bochni będąc odrębną placówką, a nie jak to było w ostatnich latach w ramach Zespołu

Szkół Ogólnokształcących. W kwietniu radni powiatu bocheńskiego podjęli uchwałę o rozwiązaniu ZSO i likwidacji 2. letniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla absolwentów Zasadniczej Szkoły Zawodowej, zresztą takich uczniów i tak nie było.

Dyrektorem szkoły została wybrana w wyniku konkursu Jolanta Kruk, która od wielu już lat kieruje tą szkołą.

1 września dla wielu tysięcy dzieci i młodzieży z całej ziemi bocheńskiej skończyły się wakacje. Co cieszy, na naszym terenie nie zlikwidowano żadnej placówki, a nawet otworzono nowe szkoły i przedszkola. Na nabór nie mogą również narzekać szkoły prowadzone przez powiat bocheński, rok szkolny zainaugurowało w nich 4227 uczniów.

1 września dotychczasowy Oddział Wewnętrzny bocheńskiego szpitala dysponujący 64 łózkami, zlokalizowany na II i III piętrze pawilonu C podzielono na dwa oddziały: Oddział Wewnętrzny wraz z Salą Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego oraz Oddział Chorób Wewnętrznych II. Oddziały te posiadające po 32 łóżka każdy będą funkcyjono-

wać na oddzielnych piętrach. Oddział z Salą Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego, specjalizować się będzie w leczeniu schorzeń kardiologicznych. Na obu tych oddziałach opiekę nad pacjentami sprawować będzie 10 lekarzy, a kierować będą nimi (jako lekarze kierujący oddziałami): Tomasz Porębski dotychczasowy zastępca ordynatora oddziału wewnętrznego i dr n. med. Maria Bober specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii – zatrudniona ostatnio m.in. na stanowisku starszego asystenta Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie – II Oddział Kliniczny Kardiologii oraz Interwencji Sercowo-Naczyniowych. Od 1 września zastępcą dyrektora ds. leczenia nie jest już dr Anna Kosturek. Obowiązki na tym stanowisku – do czasu zakończenia konkursu sprawuje dr Jan Klasa, ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego. Wszystkie te zmiany są konsekwencją zdarzeń jakie nastąpiły w ostatnich miesiącach w Oddziale Wewnętrznym. Najpierw wypowiedzenia złożyła większość pracujących tam lekarzy. Później dołączyła do nich ordynator tego oddziału Anna Kosturek i jej zastępca. Zdecydowana więk-

szość lekarzy wycofała później swoje wypowiedzenia i dyrektora szpitala zgodziła się na taki ruch, z wyjątkiem doktor Anny Kosturek. Zwolennicy zmian, w tym dyrektora szpitala, podkreślają, iż reorganizacja rzeczywiście poprawi opiekę nad pacjentami, przeciwnicy obawiają się, iż mają przede wszystkim na celu dążenie do przyszłej prywatyzacji bocheńskiego szpitala.

1 września otwarto nowy plac zabaw przy Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym im. ks. J. Twardowskiego w Bochni. Najmłodsi wychowankowie mają do dyspozycji huśtawki, zjeżdżalnie, bujaki i labirynty. Wszystkie elementy są mocowane na specjalnie przystosowanym bezpiecznym podłożu oraz posiadają certyfikaty i atesty. Połowę środków na inwestycję udało się pozyskać z rządowego programu „Radosna Szkoła”. Pozostała kwota pochodziła z budżetu Powiatu Bocheńskiego. Łączny koszt inwestycji to ponad 100 tysięcy złotych. Plac powstał obok budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego przy ul. Kazimierza Wielkiego. Uczęszczają tam uczniowie niepełnosprawni

w stopniu umiarkowanym i znacznym oraz działa przed-szkole specjalne i zespół wczesnego wspomagania rozwoju dziecka.

79-letnia mieszkanka Nieprzeźni Irena Saława otrzymała Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Od wielu lat opiekuje się ona pobliskim cmentarzem żołnierzy poległych podczas I wojny światowej.

Uroczystość miała miejsce w Zespole Szkół Gminnych w Nieszkowicach Wielkich, a dekoracji dokonała Joanna Florkiewicz-Kamieniarczyk



■ Irena Saława

UWAGA! Konkurs dla szkół!

Park Miniatur „Świat Marzeń”, Inwałd i Park Średniowieczny Warownia Inwałd zapraszają dzieci i dorosłych w swoje podwoje. Oprócz stałych ekspozycji organizowane są cykliczne imprezy, np. 16 sierpnia odbyły się tam I Mistrzostwa Polski w Noszeniu Żon – szczegóły na stronie internetowej: www.parkminiatur.com

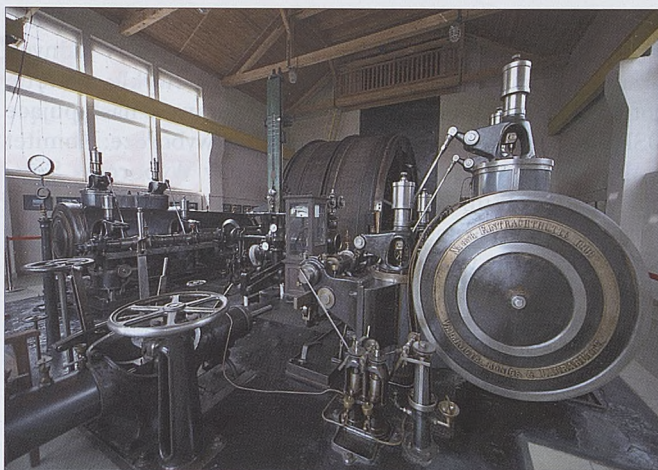
Dla Czytelników Ziemi Bocheńskiej Park Miniatur Świat Marzeń i Park Średniowieczny Warownia Inwałd ufundował zaproszenia. Wystarczy do dnia 25 września na adres naszej redakcji wysłać opowiadanie pt. „Moje wymarzone miejsce na ziemi”, podpisane nazwą szkoły i klasy, która opowiadanie napisała. W konkursie mogą uczestniczyć klasy gimnazjalne. Zwycięska ekipa otrzyma zaproszenia do Parku Miniatur i Średniowiecznej Warowni ważne do 31.10.2014 roku.

**Park Miniatur „Świat Marzeń”,
Inwałd i Park Średniowieczny Warownia Inwałd
ul. Wadowicka 169, 34-120 Andrychów
tel./fax +48 33 875 73 20, +48 33 875 28 68, tel. kom +48 696 080 944**



– dyrektor Wydziału Rewaloryzacji Zabytków Krakowa i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. W spotkaniu wzięli też udział: Marcin Tatała – sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, gminę Bochnia reprezentowali: Stanisław Bukowiec i Zofia Pukał.

Goście podkreślali społeczne i patriotyczne zaangażowanie pani Ireny, która kultywuje rodzinne tradycje – opiekę nad nekropolią w Nieprześni, gdzie w 21 grobach zbiorowych i 2 pojedynczych pochowano 123 żołnierzy armii austro-węgierskiej i 51 rosyjskiej. 172 żołnierzy nie zostało zidentyfikowanych. Podczas uroczystości prelekcję dla uczniów miejscowej szkoły podstawowej i gimnazjum na temat I wojny św. na Ziemi Bocheńskiej przeprowadził historyk Janusz Paprota, a z programem słowno-muzycznym wystąpili uczniowie Zespołu Szkół Gminnych. Na zakończenie zgromadzeni mogli obejrzeć model Liberatora (na wzór samolotu strąconego w Nieszkowicach Wielkich) wykonany przez Władysława Gorczycę z Bocheńskiego Klubu Modelarskiego.



■ Zabytkowa maszyna parowa w bocheńskiej kopalni

5-7 września prawie 3000 osób brało udział w organizowanej od 2008 roku przez starostwo powiatowe w Bochni akcji „weekend z zabytkami”. Największym zainteresowaniem cieszył się renesansowy zamek Kmitów i Lubomirskich w Wiśniczu, wewnątrz Kopalnia Soli z Maszyną Parową, oraz Osada VI Oraczy. Na zwiedzających czekało również kilkanaście zabytków takich jak: niedostępne na co dzień ruiny kościoła Karmelitów Bosych w obecnym zakładzie karnym, sala rycerska XV w. Zamku w Wieruszycach i urokliwe kościoły w Lipnicy Muro-

wanej, Sobolowie, Chronowie, Łapanowie, Trzcianie, Mikuszowicach i Grobli. W podróż po cmentarzach żydowskich w Bochni i Wiśniczu zabrała wszystkich Iwona Zawadzka z bocheńskiego muzeum, a Jacek Kobiela oprowadzał po niezwykłym miejscu jakim jest Muzeum Motyli Arthropoda.

Swoje podwoje otworzy również muzea – Muzeum Mleczarstwa w Królówce, Ziemi Wiśnickiej, Ekomuzeum w Sobolowie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również udostępnione po raz pierwszy Izba Regionalna w Lipnicy i Izba Pamięci Gen. Leopolda Okulickiego w Bratucicach. Na zakończenie „Weekendu z zabytkami” wystąpił Marek Piekarczyk, któremu towarzyszyli Tadeusz Apryjas i Jacek Borowiecki, a także Grzegorz Kapcia oraz Górnicza Orkiestra Kopalni Soli Bochnia.

5 września na Krytej Pływalni w Proszówkach odbyło się kolejne „Spotkanie z Mistrzem”. Tym razem miało ono wyjątkowy charakter, gdyż po raz pierwszy została zaproszona postać nie będąca zawodowym sportowcem. Gościem specjalnym był Rafał Olbrychski – aktor i muzyk,



■ Od lewej: Jarosław Skrzypek, Rafał Olbrychski, Jan Truś i Jacek Borzęcki

REKLAMA

Nowak
FIRMA POGRZEBOWA



*Służymy Państwu
wsparciem i doświadczeniem
w trudnych chwilach.*

32-700 Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
telefony całodobowe 14 612 45 54 , 500 333 999

REKLAMA

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR
KOSTKI BRUKOWEJ

Polbruk

Bochnia, ul. Partyzantów 7 (obok Galerii i Herbapolu)
tel. 734 14 75 25



**KOMPLEKSOWE
USŁUGI BRUKARSKIE**
tel. 608 28 39 28

lider zespołu Reds, syn znanego aktora Daniela Olbrychskiego. Zaproszony gość opowiedział o swoim dzieciństwie, o tym, czy ciężko być synem gwiazdy kin i telewizji, o początkach pracy aktorskiej i zmianie działalności na muzyczną. Publiczność bardzo zaintrygowała inne pasje Rafała Olbrychskiego: sporty ekstremalne, nurkowanie, podróże oraz motocykle. Po spotkaniu gwiazdor nie odmówił podpisania pamiątkowych autografów. Dzień później Rafał z zespołem Reds wystąpił na finale Zawodów Balonowych w Łapczycy.

Gmina Łapanów przystępuje do realizacji kolejnej ważnej inwestycji. Dzięki otrzymanemu wsparciu finansowemu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 51 616 zł oraz z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w kwocie 37 604 zł zrealizowane zostanie zadanie pn. „Prace

remontowe w pomieszczeniu świetlicy wraz z termomodernizacją i zmianą technologii kotłowni w budynku remizy OSP Tarnawa”.

W zakres prowadzonych robót wejdzie m.in. wymiana stolarki okiennej, uzupełnienie ocieplenia ściany wschodniej, wymiana kotłów grzewczych wraz z robotami remontowymi pomieszczeń kotłowni, remont pomieszczeń OSP znajdujących się na piętrze, odnowienie bram garażowych, remont sanitariatów wraz z wymianą instalacji wodno-kanalizacyjnej i elektrycznej oraz osprzętu.

Łączny koszt realizacji projektu to 197 243,35 zł, wkład własny 108 023,35 zł. Prace zakończą się w październiku br.

Wybory samorządowe

W Bochni zarejestrowano 11 lokalnych komitetów wyborczych. Gdy do tego dodamy ogólnopolskie komitety partyjne to okazać

się może, że walka o stanowiska i mandaty radnych będzie niezwykle zacięta. Zarejestrowano następujące komitety wyborcze: Komitet Wyborczy Wyborców Solidarny Samorząd – pełnomocnik wyborczy: Renata Elżbieta Zawadzka, Komitet Wyborczy Wyborców Nasza Wspólna Sprawa – pełnomocnik wyborczy: Aleksander Rafał Rzepecki, Komitet Wyborczy Wyborców Pracuj w Bochni – pełnomocnik wyborczy: Joanna Beata Solak, Komitet Wyborczy Wyborców Mariusza Paleja – pełnomocnik wyborczy: Iwona Monika Palej, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólnota Samorządowa Bochnia i Powiat – pełnomocnik wyborczy: Tadeusz Pietras, Komitet Wyborczy Wyborców Bochniacy dla Bochni – pełnomocnik wyborczy: Kazimierz Marian Ścisło, Komitet Wyborczy Wyborców „Bochnia i Ziemia Bocheńska – Razem” – pełnomocnik wyborczy: Zofia Pukał, Komitet Wyborczy Wyborców Bochnia Marzeń pełnomocnik wyborczy: Wanda Teresa Famielec, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Bochni – pełnomocnik wyborczy: Krzysztof Jerzy Nowak, Komitet Wyborczy Wyborców Bochnia Szansą dla Wszystkich – pełnomocnik wyborczy: Kamil Jerzy Wlazło, Komitet Wyborczy Wyborców Młodzież Gminy Bochnia – pełnomocnik wyborczy: Adrian Kukla, Komitet Wyborczy Wyborców Bochnianie – w jedność siła – pełnomocnik wyborczy: Edward Józef

Sitko. Już pobieżna lektura komitetów i pełnomocników wskazuje, iż niektóre zostały założone przede wszystkim w tym celu aby ukryć partyjne pochodzenie niektórych kandydatów.

Z naszych informacji wynika, że wszyscy dotychczasowi szefowie samorządów będą starali się o reelekcje: burmistrzowie i wójtowie w wyborach bezpośrednich, starosta będzie wybierany dopiero przez radnych powiatowych, którzy uzyskują mandat. Najciekawiej zapowiada się walka o fotel burmistrza Bochni, wystartować ma co najmniej 8 kandydatów: Jan Balicki – radny miasta Bochni, związany z PiS; Stanisław Bukowiec – przez dwie kadencje zastępca burmistrza Bochni, obecnie zastępca wójta gminy Bochnia; Tomasz Całka – zastępca starosty bocheńskiego, kiedyś związany z PiS, dziś działacz Solidarnej Polski, Stefan Kolawiński – obecny burmistrz; Adam Korta – radny miasta Bochni, związany z PO, szef Powiatowego Zarządu Dróg w Bochni; Bogumił Mieszkowski – prezes Fundacji Rozwoju Bochni i Regionu; Aleksander Rzepecki – radny powiatu bocheńskiego, Wojciech Zastawniak – pracownik Izby Skarbowej w Krakowie. Pojawiają się także inne nazwiska, m.in. Małgorzata Szczepary i Joanny Solak.

oprac: ps, kb, iś, foto: Wojtek Salamon, UM Bochnia, UG Bochnia, UG Łapanów



■ Budynek remizy w Tarnawie

REKLAMA

MAŁOWANIE PROSZKOWE
elementów wielkogabarytowych

ŚRUTOWANIE=PLASKOWANIE
elementów wielkogabarytowych

Sprzedaż farb proszkowych i ciekłych AKZO, CROMADEX

MMP

ul. Partyzantów 24E
32-700 Bochnia
tel. 14/ 611 17 45
605 782 128
www.mmp.net.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 „Fundusze Europejskie dla Małopolski”

Bochnia i Ziemia Bocheńska

– Razem idzie do wyborów!

Członkowie stowarzyszenia poparli kandydatury: Stanisława Bukowca na burmistrza Bochni, Jerzego Lysego na wójta gminy Bochnia i Jana Kuliga na wójta gminy Łapanów. W najbliższym czasie przewidywana jest konferencja prasowa, podczas której kandydaci na burmistrza, wójtów, radnych miejskich, gminnych i powiatowych BiZBR przedstawią swój program wyborczy.

Takie były najważniejsze ustalenia ostatniego Walnego Zebrania Stowarzyszenia „Bochnia i Ziemia Bocheńska – Razem. Stowarzyszenie działa od 15 lat i ma znaczące zasługi w rozwoju Bochni i powiatu bocheńskiego. Do BiZBR należy około 100 osób, dla których rozwój regionu jest sprawą nadrzędną. Wybrano nowy zarząd który tworzą: Jerzy Lysy, Jerzy Jacak, Mariusz Trojak, Wiesław Kłus i Stanisław Bukowiec.

W komunikacie Stowarzyszenia czytamy:

„W ostatnich latach organizacja znalazła się w opozycji do urzędujących władz miasta i powiatu. Wynika to z fatalnej polityki inwestycyjnej samorządu miejskiego i powiatowego. Najbardziej ja-



skrawymi przykładami są: nieprzygotowanie przez 8 lat dokumentów technicznych do budowy łącznika autostradowego (za co wspólnie odpowiadają burmistrz i starosta), fatalnie prowadzona przez Starostwo budowa hali sportowej w Łapanowie, przy której doszło do ogromnych, kilkasettyśięcznych strat. W ostatnich tygodniach szczególnie bulwersująca jest sytuacja w szpitalu, w którym przed rokiem utworzono niepotrzebne stanowisko wicedyrektora, podczas gdy występuje tam potrzeba zatrudnienia dodatkowego personelu medycznego, a pracującej dotychczas załogze – przyznania nawet niewielkich podwyżek. Jakiegokolwiek próby zwrócenia uwagi na te patologie wywołują wściekłość krytykowanych.

Mieszkańców oburza „polityka” starosty, który uwzględnia partykularne interesy spolegliwych radnych, a nie buduje chodników przy powiatowych drogach tam, gdzie jest największe natężenie ruchu

Stanisław Bukowiec kandydat na burmistrza Bochni

– Deklaruję budowę Obwodnicy Śródmiejskiej, która rozwiąże również problem parkingowy w centrum miasta,

– Dokończę budowę drogi KN-2 w rejonie os. Niepodległości oraz w strefie przemysłowej Partyzantów-Proszowska,

– Zapowiadam rewolucję w systemie bezpieczeństwa miasta,

– Zlikwiduję przynajmniej połowę nocnych sklepów z alkoholem,

– Stworzę jeden spójny system komunikacji autobusowej,

– Bezwzględnie przystąpię do remontu Rynku i Plant (tężnia!), tak abyśmy nie musieli wstydić się za nasze piękne miasto!



pojazdów i wynikające stąd zagrożenie bezpieczeństwa.

O tym wszystkim dyskutowano w trakcie obrad stowarzyszenia. Uczestniczący w nim członkowie – radni powiatowi: Eugenia Ignacyk i Eugeniusz Konieczny usiłowali wytłumaczyć się ze stawianych im zarzutów akceptowania takiego stanu, jednak zarząd i większość członków uznała, że nie realizują oni programu BiZBR. Potwierdził to trzeci radny powiatowy Jerzy Raczyński, którego działalność w Radzie Powiatu została przez zgromadzonych oceniona pozytywnie. W tej sytuacji obydwie radni złożyli rezygnację z przynależności do stowarzyszenia.

– Nasze stowarzyszenie w poprzednich wyborach kilka razy udzielało już reko-

mendacji samorządowcom, którzy później wybierani byli burmistrzami bądź starostami. Doceniamy ich zasługi, ale – gdy zachodzi konieczność – surowo krytykujemy przypadki nepotyzmu, partyjniactwa i geszefciarstwa. W odróżnieniu od jednosezonalnych stowarzyszeń, które jak grzyby po deszczu powstają w Bochni przed wyborami, w naszych ocenach staramy się być obiektywni i wyrażać opinie większości mieszkańców regionu, chociaż takie oceny mogą czasami zabołec. Uważamy jednak, że Bochnia i powiat są zbyt ważnym organizmem, aby uprawiać na nim partykularne interesy – stwierdził prezes stowarzyszenia Jerzy Lysy.”

mta

REKLAMA

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
– Min.Spr. TP/1957/05
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 14/ 612 52 55; kom. 606 320 158
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
– Min.Spr. TP/1922/05
Bochnia, ul. Floris 8
tel. 14/ 611 86 08; kom. 601 559 868
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

CZŁONKINIE TTEPIS: TOWARZYSTWA TŁUMACZY PRZYSIĘGLYCH I SPECJALISTYCZNYCH

- * tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego
- * tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce
- * gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy

Ukraińcy zabili mojego tatę, później już tylko uciekaliśmy

Nieczęsto się zdarza, aby starsze osoby same chciały opowiedzieć swą historię, przypomnieć niezwykle bolesne wspomnienie sprzed lat, i podzielić się z Czytelnikami Ziemi Bocheńskiej swoimi spostrzeżeniami o aktualnej sytuacji politycznej. Wszystko to pod wpływem codziennych informacji z Ukrainy (rozmowa miała miejsce na początku wakacji). Adela Szymczyk i Krystyna Zielińska - mieszkanki Proszówek, najtragiczniejsze chwile swego życia spędziły właśnie na Ukrainie. Dziś Adela Szymczyk ma 87 lat, a Krystyna Zielińska 79 lat. Są nie tylko sąsiadkami, ale krewnymi (ich mamy były siostrami).

Nasi rodzice wyjechali z Majkowic w wschód, na parcelację. Tutaj sprzedali wszystkie pola, cały swój dobytek i wyjechali. Było to w 1919 roku – mówi pani Adela Szymczyk.

Z opowieści wiem, że przyjechał do Majkowic jeden z członków naszej rodziny, a kiedy przyjechał, namówił babcię do wyjazdu. Do Zadwórz, wsi położonej niedaleko Lwowa pojechała babcia, trzy córki i dwóch synów. – dodaje pani Krystyna Zielińska.

(Zadwórze – teraz jest to wieś na Ukrainie w rejonie buskim obwodu lwowskiego, założona została w 1451 r. W II Rzeczypospolitej miejscowość należała do Polski – była siedzibą gminy wiejskiej Zadwórze w powiecie przemyskim województwa tarnopolskiego. 17 sierpnia 1920 roku miała tu miejsce bitwa pod Zadwórzem pomiędzy oddziałem 330 polskich Obrońców Lwowa, a siłami bolszewickiej Pierwszej Armii Konnej Siemiona Budionnego. W bitwie poległo 318 Polaków i z uwagi na heroiczną walkę obrońców nazywana jest ona polskimi Termopilami – przyp. red.)

Tam były dobre pola. Tanie i bardzo urodzajne. Kupiliśmy duże pola, bardzo duże. Teraz ja bym w życiu tego nie zrobiła. Nie pojechałabym tam. – żałuje pani Krystyna.

Ja tak samo. Trzeba nam jednak pamiętać, że my nie pojechalibyśmy wtedy na Ukrainę! Tamte ziemie były wtedy polskie! – dodaje pani Adela.

Rodzinom naszym żyło się na Kresach Rzeczypospolitej całkiem nieźle. Mój tato był pierwszorzędnym szewcem! Ludzie przyjeżdżali nawet z Krakowa po jego wyroby. – wspomina pani Adela.

A mój tata pracował na kolei we Lwowie. Dobrze nam się żyło – przypomina sobie pani Krystyna.

Później przyszły trudne czasy II wojny światowej, naznaczonej na tych terenach datami 1 września i 17 września 1939 roku. Ziemie te były pod okupacją sowiecką, później niemiecką i znowu sowiecką. Przed wybuchem II wojny światowej Lwów i okolice zamieszkiwali: Polacy, Żydzi, Ukraińcy, Niemcy, Rosjanie, Czesi, Ormianie.

Dobre czasy jednak się skoń-

czyły. Ukraińcy chcieli wolnej Ukrainy! Uznali Polaków za największych wrogów. Uznali że trzeba wybić Polaków! – pani Adela przypomina sobie młode lata.

Pamięć tamtych dni jest wciąż żywa.

Pamiętam te dni, jakby stało się to wczoraj. Takich rzeczy się nie zapomina! Jak można nie pamiętać takich rzeczy? Zaczęło się od drobnych zdarzeń. Tu pobili Polaków, tam zabili leśników, oczywiście Polaków – stwierdza pani Krystyna.

I mojego tatę – pani Adela mówi szybko, jakby chciała to mieć już za sobą.

– Opozwiem jak to było. To się stało w nocy. Puka ktoś. Mama wyszła, pyta: „Kto to?”. Kazali jej otworzyć. My nie otworzy-

liśmy, więc oni wybili szybę i weszli. Było ich dwóch. Jeden zamaskowany. Ja zaczęłam się wtedy modlić do obrazu Jezusa Milatyńskiego słowami: „Mój cudowny Milatynie, Boże niech mnie Twoja łaska w potrzebie wspomóżę.”

(Cudowny Obraz Pana Jezusa Milatyńskiego znajdował się sanktuarium Pana Jezusa Milatyńskiego w Milatynie Nowym, leżącym 40 km na północny wschód od Lwowa. Było to w okresie międzywojennym jedno z najbardziej czczonych sanktuariów Ziemi Lwowskiej. Obraz cieszył się wielkim kultem także wśród grekokatolików. Po II wojnie światowej cudowny obraz został przewieziony do Krakowa, gdzie do dziś jest czczony w kościele Ojców Misjonarzy przy ul. św. Filipa. – przyp. red)

Popatrzył się wtedy jeden z nich na mnie, może mu się żal zrobiło. Nagle mówi mojemu ojcu, żeby wyszedł z nimi. Tata powiedział im wtedy, że musi się przecież ubrać, bo na polu jest zimno. Potem wychodzi z nimi. Ledwo wyszedł za próg gdy usłyszeliśmy jeden strzał. Shuchamy dalej i nic. Wyszliśmy, a tata już martwy leży. Zaraz wybiegliśmy z domu, uciekliśmy. Przyszliśmy do domu jednego Ukraińca, z którym wcześniej przyjaźniliśmy się. Niestety on nas nie przyjął. – pani Adela z trudem opowiada.

– Oni też się bali. – dodaje pani Krystyna.

A Sz: Tak, oni też się bali. A my poszliśmy dalej, tata wciąż leżał tam przy progu, my nawet światło zostawiliśmy zaświecone w domu. To wszystko stało się z soboty na niedzielę, więc w niedzielę mama poinformowała ciocię w kościele.

K Z: Tak, a moja mama biegła z płaczem, że wujka



■ Adela Szymczyk i Krystyna Zielińska

zabili. Potem pobiegła taka z folwarku Marysia do dworu w Zadwórze.

A Sz: I przyjechali z tego dworu. Mówią, że trzeba iść do księdza ruskiego, bo oni się boją. Do cmentarza mieliśmy kilkaset metrów. Tatę szybko pochowaliśmy.

A Sz: Po pogrzebie wróciliśmy do domu, pozbieraliśmy trochę najpotrzebniejszych rzeczy, pieniądze. Worki ze zbożem oraz inne rzeczy tego typu wynieśliśmy na strych.

KZ: Aż strach pomyśleć, ile tam rzeczy zostało! Krowy, kury...

A Sz: Warsztat mojego taty. Cały dobytek!

K Z: Według mnie najtrudniej było zostawić te dwie szewskie maszyny do szycia. To były drogie rzeczy! I my to wszystko zostawiliśmy na strychu, żeby nie zabrali, choć pewnie i tak ktoś to znalazł i sobie przywłaszczył.

A Sz: Później już była nieustanna ucieczka. Zyliliśmy w ciągłym strachu i w ciągłym biegu!

K Z: Prawdopodobnie ta ucieczka nigdy by nam się nie udała i zostalibyśmy wymordowani przez Ukraińców, gdyby nie Niemcy. Niedaleko obecnej granicy Polski przepędzili Ukraińców, czym nam niesłychanie pomogli. Ja nie twierdzę, że wszyscy Niemcy byli dobrzy, ponieważ dobrze wiem, co robili hitlerowcy, ale wiem, że to też są przecież ludzie, i że gdyby nie ci Niemcy pod granicą, to kiepsko by z nami wtedy było. Szczególnie

zapadł mi w pamięci moment, w którym my wszyscy, uciekający Polacy, siedliśmy pod ogromnym drzewem, a dookoła nas tylko spadały bomby. Nigdy nie zapomnę tego, w jaki sposób i jak wysoko wlatywała w powietrze ziemia po wybuchu! My siedzieliśmy, a dookoła nas tylko ta ziemia fruwała w powietrzu!

A Sz: Ja nie zapomnę widoku wioski polskiej całkowicie spalonej przez bandy Ukraińców. Ja wciąż pamiętam, jak nie spaliśmy w nocy, siedząc w ubraniach, gotowi do natychmiastowej ucieczki przed Ukraińcami! Większość z uciekających Polaków widziało na własne oczy śmierć swych najbliższych, śmierć zadaną w nieprawdopodobny sposób.

KZ: W 1944 roku dotarliśmy do Polski, tu, do Proszówek. Do Majkowic nie mieliśmy już po co wracać, ponieważ nie mieliśmy już tam rodziny, ani domu, ani pola.

A Sz: Chodziliśmy od domu do domu i szukaliśmy schronienia. Przyjęło nas kilku gospodarzy. Ja byłam w pięciu domach przyjęta. Ten, w którym teraz jestem, to mój szósty dom. Własny.

Nasze rozmówczynie uważają, że polskie władze nie prowadzą dobrej polityki na wschodzie.

K Z: Kiedy Ukraińcy nas mordowali, mówili, że chodzi im o wolną Ukrainę. Nie pojmuję teraz naszego zaangażowania!

A Sz: Codziennie są wiadomości z Ukrainy, wywiady



■ Zadwórze, poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kaplicy.

analizy, ale nie ma ani słowa o tym, co Ukraińcy nam robili! Czyżby nasze władze o tym zapomniaty? A może oni w ogóle o tym nie wiedzą? Niech oni (Ukraińcy i Rosjanie) się dogadają, a my się nie

wtrącamy w te sprawy!

K Z: Często się modlę, aby na naszej ziemi nie było nigdy wojny. Pamiętając trzeba robić wszystko, by żyć w pokoju.

Wspomnień wysłuchała Kinga Skoczek

Rzeź wołyńska i czystka etniczna we wschodniej Małopolsce

Zbrodnie dokonywane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej objęły przede wszystkim tereny czterech województw przedwojennej Polski: wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i lwowskiego. UPA likwidowała Polaków również we wschodnich powiatach województw lubelskiego i poleskiego, aczkolwiek nie w takiej skali jak na Wołyniu, czy w Galicji Wschodniej.

Systematyczna likwidacja mniejszości polskiej doprowadziła do usunięcia jej z terenów wiejskich Wołynia. Polacy, którzy zdolali ocaleć z pogromów uciekali do przeludnionych miast, by schronić się pod opieką Niemców. Często koczowali tam na ulicach i placach. Okupanci wykorzystując trudną sytuację ludności polskiej, wywozili do nich do pracy na roboty do Rzeszy.

W drugiej połowie 1943 roku UPA zaczęło wyniszczać ludność polską w Galicji Wschodniej. Schemat i metody działania były identyczne jak na Wołyniu. Na początku atakowano pojedyncze osoby i rodziny. Pod koniec 1943 roku niszczone pojedyncze miejscowości, a z początkiem 1944 roku OUN-UPA zaczęła przeprowadzać skoordynowane ataki na kilka miejscowości jednocześnie.

Biorąc pod uwagę najnowsze badania Ewy Siemaszko – badaczki rzezi na Wołyniu i czystek w Galicji Wschodniej, można przyjąć, że na terenie Wołynia i Galicji Wschodniej, w wyniku czystki etnicznej przeprowadzonej przez UPA i inne nacjonalistyczne formacje ukraińskie, straciło życie 130 800 Polaków. Inni historycy podają mniejszą liczbę. Natomiast straty ukraińskie na tych terenach sięgają w zaokrągleniu 4 200 zabitych lub zamordowanych osób.

Około 300-400 tys. Polaków uciekło z terenów Małopolski Wschodniej w I połowie 1944r. w obawie przed mordami, a także by uchronić się przed powrotem okupacji sowieckiej.

źródło:

Maksymilian Sokół-Potocki
Centralna Biblioteka Wojskowa



■ Zadwórze, pogrzeb młodego Polaka, 1943 rok

Powstał Zespół Państwowych Szkół Muzycznych w Bochni

1 września rozpoczęła swoją działalność Państwowa Szkoła Muzyczna II stopnia w Bochni, założona na mocy decyzji z 11 czerwca 2014 roku wydanej przez Bogdana Zdrojewskiego, ówczesnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dołączyła ona do działającej od wielu lat i cieszącej się dużą renomą Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. prof. Jerzego Żurawlewa i wspólnie tworzą Zespół Państwowych Szkół Muzycznych w Bochni. Tym samym sukcesem zakończył się wieloletni etap starań o utworzenie średniej szkoły muzycznej w Bochni, tak potrzebnej na ziemi bocheńskiej – gdzie w kilku szkołach muzycznych I stopnia uczy się ponad 500 osób. Teraz będą mogli oni kontynuować naukę na miejscu.

Uroczysta inauguracja zgromadziła licznych parlamentarzystów, szczególnie z Platformy Obywatelskiej, władze powiatu, miasta i okolicznych gmin, przybył przedstawiciel ministra

kultury. Wszystkich gości i rozpoczynających naukę młodych muzyków powitał dyrektor Krzysztof Krawczyk, dziękując jednocześnie wszystkim, którzy przyczynili się do powstania nowej szkoły.

Do Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Bochni po zdaniu egzaminu przyjęto 16 osób.

Zdecydowaną większość to osoby, które chodziły do szkoły I stopnia w Bochni.

- *Wśród przyjętych 14 osób jest po szkole bocheńskiej, 9 osób to tegoroczni absolwenci, 5 osób wcześniej ukończyło naszą szkołę i czekali na utworzenie 2 stopnia, jedna osoba jest po szkole w Trzcinie, jedna przyszła do nas z Sobolowa. A trzeba dodać, iż są także osoby które podjęły wcześniej decyzję o kontynuowaniu na-*



■ Dyrektor bocheńskiej Szkoły Muzycznej Krzysztof Krawczyk

uki w Krakowie. Będziemy kształcić przyjętych na następujących instrumentach: fortepian, skrzypce, altówka, wiolonczela, saksofon, klarnet, puzon, perkusja, gitara. Warto dodać, iż po raz pierwszy uruchamiamy naukę gry na organach pod kierunkiem Krzysztofa Kościółka. 1 września przyjęliśmy dodatkowo

trzech nauczycieli – podkreśla dyrektor Krzysztof Krawczyk.

Nauka w obu szkołach będzie się odbywać w budynku szkoły przy placu Okulickiego.

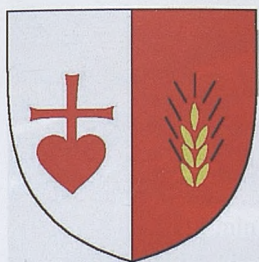
- *Dla 16 nowych uczniów na I rok byliśmy w stanie - z wielkim co prawda trudem - zorganizować zajęcia w dotychczasowym budynku. Już dziś brakuje nam dużych sal na zajęcia teoretyczne. Tak jesteśmy w stanie popracować do końca tego roku szkolnego, ale jak dojdą nowi uczniowie, to będzie to praktycznie niemożliwe. Już dziś w naszym zespole szkół uczy się 280 osób. Mamy zapewnienie Pana burmistrza Bochni, iż podejmie stosowne działania i już niedługo ten problem z pomieszczeniami dla szkoły muzycznej II stopnia zostanie rozwiązany – dodaje Krzysztof Krawczyk.*

PS

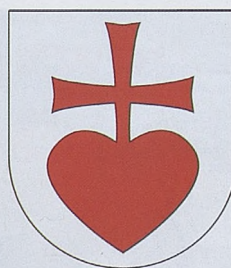
Od redakcji: Cieszymy się bardzo, iż powstała tak długo wyczekiwana Państwowa Szkoła Muzyczna II stopnia w Bochni, podpowiadamy możliwe lokalizacje: 1. dawny budynek pogotowia – pozostający w gestii starosty bocheńskiego od kilku lat stojący bezużytecznie i niszczący, próby jego sprzedaży nie powiodły się, 2. kamienica w Rynku nr 13 będąca własnością miasta, również bezskutecznie od wielu lat szukająca kupca, 3. czy wreszcie najlepsza naszym zdaniem lokalizacja przy ul. Regis 2 w dawnym Medyku; nie do końca nas przekonują tłumaczenia burmistrza Bochni Stefana Kolawińskiego, iż tam już nie ma miejsca. Trudno nam sobie wyobrazić, aby tak ogromny budynek w całości musiała zajmować Straż Miejska i jej centrum monitoringu.



■ Koncert inauguracyjny w wykonaniu nowoprzyjętych nauczycieli ZPSM w Bochni



Trzciana ma nowe symbole



Ustawa o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990 roku zezwoliła jednostkom samorządu lokalnego na posiadanie swoich symboli. W praktyce okazało się, że ustawodawca rozumiał pod tym pojęciem herb, logo lub sztandar. Dopiero ustawa

o samorządzie powiatowym zezwoliła jednostkom samorządu lokalnego na posiadanie pełnego kompletu symboli, tj. herbu, flagi, baneru, chorągwi, sztandaru i pieczęci.

Gmina Trzciana, uchwałą Rady Gminy z dnia 11 listopada

1998 roku ustanowiła własny herb, którego autorem był Marcin Ozorowski i był to już siódmy z kolei herb gminny w powiecie bocheńskim.

W spontanicznym procesie stanowienia samorządowych insygniów panował jednak spo-

ry bałagan, a wiele gminnych symboli ustanowionych zostało niezgodnie z naukowymi podstawami określonymi w heraldyce i weksylologii (to nauka pomocnicza historii, zajmująca się chorągwiami jako rzeczyswistymi i symbolicznymi znakami wojskowymi, państwowymi, terytorialnymi, organizacyjnymi i grup społecznymi czy wyznaniowymi). Dlatego też w styczniu 2000 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji powołało do życia Komisję Heraldyczną, jako organ opiniotwórczy ministra właściwego do spraw administracji publicznej (aktualnie MAiC) w przedmiocie herbów, flag, emblematów i innych symboli związanych z heraldyką i weksylologią, głównie samorządową.

Przy konsultacjach w sprawie sztandaru Gminy Trzciana (to inicjatywa Przewodniczącego Rady Gminy Ryszarda Śliwy), okazało się, że dotychczasowy herb (z lewej strony) nie spełnia zasad heraldyki ze względu na kształt tarczy, napis na tarczy i jej dzielenie. Dotychczas Gmina Trzciana nie posiadała także własnej flagi ani baneru.

Podjęto więc decyzję o zleceniu pełnego opracowania gminnych symboli (herbu, flagi, baneru, chorągwi, sztandaru i pieczęci) Włodzimierzowi Chorążkiemu - historykowi i heraldykowi z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Uchwałą Komisji Heraldycznej z dnia 13 czerwca 2014 r. Minister Administracji i Cyfryzacji wyraził pozytywną opinię w sprawie przedstawionych projektów nowych symboli Gminy Trzciana (nowy herb po prawej stronie). Ten dokument był podstawą do podjęcia przez Radę Gminy Trzciana stosownej uchwały na sesji w dniu 14 sierpnia 2014 r.

Planuje się, że uroczyste odczytanie tej uchwały oraz poświęcenie sztandaru nastąpi podczas tegorocznych gminnych obchodów Święta Niepodległości w dniu 11 listopada 2014 r.

Gminne ćwiczenia strażackie

"Im więcej potu na ćwiczeniach, tym mniej krwi w boju" - mówi żołnierskie przysłowie, ale można je również odnieść do strażaków. Ćwiczenie w prowadzeniu akcji ratowniczych jest bowiem równie ważne, jak same akcje.

Zdają sobie z tego sprawę organizatorzy Gminnych Ćwiczeń Taktyczno-Bojowych, które zostały przeprowadzone 2 sierpnia w największym zakładzie przemysłowym Gminy Trzciana - firmie „Hydro-sprzet” w Łącku Dolnej.

Do współdziałania włączono także: właściciela zakładu - Wiesława Kukłę, Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą PSP w Bochni, wójta Gminy Trzciana i jednocześnie Przewodniczącego Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego Józefa Nowaka, Posterunek Policji w Trzcianie.

Odbite w bardzo upalne popołudnie ćwiczenia doskonalące umiejętności, sprawdzające sprzęt i współdziałanie jednostek OSP obserwował w roli rozjemcy mł. asp. Łukasz Klecki z PSP w Bochni. Jego zadaniem było wyszukiwanie błędów w strażackich działaniach.

Wezwani do działania strażacy z wszystkich jednostek OSP Gminy Trzciana mieli pełne ręce roboty. Kierujący akcją ratowniczą - komendant gminny Stanisław Piasecki, współdziałając ze swoim zastępcą Stanisławem Anielskim, wyznaczył zadania dla każdej załogi. Musiano uporać się: z paniką i poszukiwaniem osób w pomieszczeniach zakładu, budową dwóch stanowisk wod-

nych na rzece, rozwinięciem linii gaśniczych, zbudowaniem zbiornika wodnego, ustawieniem kurtyn wodnych, ugaśnieniem pożaru lakierni oraz zbiorników olejowych, uwolnieniem osoby przygniecionej w konstrukcji metalowej i udzieleniem jej kwalifikowanej pierwszej pomocy, udzieleniem kwalifikowanej pierwszej pomocy operatorowi dźwigu, zatrzymaniem wycieku oleju poprzez ustawienie rękawów wodnych.

Po zakończeniu działań na obiekcie, strażacy przemieścili się do najbliższej remizy, czyli OSP w Łącku Dolnym i tu, podczas zbiórki wszystkich uczestników gminnych ćwiczeń dokonano podsumowania ćwiczeń.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Trzciana



■ Oczyszczalnia ścieków w Nieszkowicach Wielkich



■ Sztuczne Lodowisko w Proszówkach - po modernizacji

Absolutorium dla wójta gminy Bochnia

Zdecydowanym poparciem radnych Gminy Bochnia (13:1) zakończyło się głosowanie nad absolutorium dla wójta Jerzego Lysego za wykonanie budżetu w 2013 roku.

Kierowany przez niego samorząd dysponował w 2014 roku dochodami w wysokości ok. 50 mln 603 tys. zł, z których wydał ok. 48 mln 787 tys. zł. Na koniec roku łączne zadłużenie wyniosło zaledwie 13,6% przy ustawowym limicie 60%.

Dzięki staraniom wójta i jego pracowników ze środków

zewnętrznych uzyskano łącznie 10 mln 126 tys. zł, czyli ok. 20% całego budżetu. Podkreśliła to Komisja Rewizyjna wnioskując o udzielenie absolutorium.

Ubiegły rok był w bocheńskiej gminie bardzo pracowity. Uruchomiono zbudowaną w poprzednim roku oczyszczalnię ścieków w Bogucicach o wartości ok. 3 mln zł. Stanowi ona „serce” systemu „Kanalizacja Północ”, z którego korzystać będą mieszkańcy 5 okolicznych miejscowości. Na ten cel gmina uzyskała ponad 1-milionową

dotację. Równocześnie wykonywane były dwa inne, równie duże przedsięwzięcia z tej dziedziny. Pierwsze to „Kanalizacja Górnej Raby” obejmująca wsie: Nieszkowice Małe i Stradomka, gdzie wykonano około 5 km kolektorów kanalizacyjnych. Drugą inwestycją był I etap „Kanalizacji Południe”, w ramach którego wybudowano oczyszczalnię ścieków w Nieszkowicach Wielkich i wykonano ponad 3 km sieci w Woli Nieszkowskiej (obecnie zadanie kontynuowane jest na

terenie Nieszkowic Wielkich, Nieprześni, Zawady, gdzie powstaje kolejne 6 km sieci i przyłączy).

W 2013 roku wybudowano około 4 km nowych dróg asfaltowych i ok. 700 mb chodników (m.in. w Łapczycy od Górnego Gościńca do drogi krajowej). Wydatkowano na ten cel ponad 3 mln zł.

Gmina prowadzi 7 wiejskich ośrodków zdrowia, z których 5 posiada gabinety rehabilitacyjne. W Ośrodku Zdrowia w Pogwizdowie przy udziale dotacji PFRON zamontowano windę dla osób niepełnosprawnych. To już piąte tego typu urządzenie w gminnych placówkach służby zdrowia.

Samorząd stosował, wzorem lat ubiegłych, dopłaty dla



■ Najmłodsza grupa ZPiT Siedlecanie

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

mieszkańców do cen jednostkowych wody i ścieków. Wydatek ten wyniósł ok. 800 tys. zł. Ponadto Gmina dotowała niezbędne instytucje oświatowe, komunalne i sportowe. Do subwencji oświatowej w wysokości ok. 14 mln zł, na utrzymanie gimnazjów, szkół podstawowych i przedszkoli samorząd dołożył z „własnej kieszeni” aż 8 mln zł. Ponadto dotowano przedsiębiorstwo komunikacyjne RPK (1 300 tys. zł) oraz Krytą Pływalnię w Proszówkach (1 360 tys. zł), z której bezpłatnie korzystają osoby niepełnosprawne oraz dzieci z gminnych szkół w ramach zajęć wychowania fizycznego. Ciekawostką jest fakt, że wybudowane obok przez Gminę Sztuczne Lodowisko bilansuje swoje dochody i wydatki.

W Damienicach rozbudowano remizę OSP. W 8 miejscowościach powstały nowe place zabaw. Samorząd utrzymywał w 2013 roku 12 gimnazjów i 13

szkół podstawowych, 10 przedszkoli (z 6 filiami), 22 świetlice wiejskie, 7 bibliotek, Wiejską Galerię Sztuki „Chełm”. W 2013 roku dotowana była także działalność „gminnych wizytówek”: Zespołu Pieśni i Tańca „Siedlecanie” i Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Baczkowa.

– *Od wielu lat w bocheńskiej gminie pracujemy na „wysokich obrotach”. Ubiegły rok to z jednej strony kolejne wielkie inwestycje, lecz z drugiej potrzeba utrzymania ogromnej infrastruktury komunalnej, oświatowej i sportowej, gdyż każda z 31 miejscowości gminy ma swoje określone potrzeby i aspiracje, które staramy się zaspokajać – mówi Jerzy Lysy. Prawie jednogłośnie absolutorium jest dowodem uznania nie tylko dla wójta i jego urzędników, ale również efektem dobrej współpracy z radnymi, sołtysami i organizacjami działającymi na terenie gminy – zaznacza wójt.*

Rozwój i oszczędność

Lipcowe numery czasopisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” zawierają 2 interesujące rankingi.

W numerze 14. „Wspólnoty” opublikowano wykaz gmin, które najszybciej rozwijały się w bieżącej kadencji samorządowej 2010–2014. W kategorii gmin o dochodzie poniżej 2800 zł na 1 mieszkańca na bardzo wysokim

10. miejscu w Polsce znalazła się Gmina Bochnia. Punktowano pozyskiwanie środków zewnętrznych (nie tylko unijnych), ilość nowych podmiotów gospodarczych i tworzących się miejsc pracy, zakres rozbudowy infrastruktury komunalnej poprawiającej warunki życia mieszkańców (np. dobre drogi gminne, kanalizacja) oraz rozwój społeczny gminy (sieć szkół i przedszkoli, ośrodków zdrowia) i dostępność do placówek oświaty, kultury i sportu.

– *10. miejsce w Polsce to wielki sukces nie tylko samorządu, a również mieszkańców, radnych, sołtysów, którzy aktywnie uczestniczą w życiu każdej z 31 miejscowości w Gminie Bochnia – mówi Jerzy Lysy*

Natomiast w 15. numerze „Wspólnoty” opublikowano ranking polskich samorządów, które wydają najmniej pieniędzy na utrzymanie administracji. Wyliczenia te dokonywane są w przeliczeniu na 1 mieszkańca – tak, aby ranking był rzetelny i miarodajny. I tu znowu sukces samorządu kierowanego od 19 lat przez wójta Jerzego Lysy – gmina Bochnia zajęła w tym rankingu

16. miejsce w Polsce. Świadczy to o oszczędności w wydawaniu publicznych pieniędzy na utrzymanie samorządów.

– *Od lat przeznaczamy na administrację niewielki odsetek budżetu. Poziom zatrudnienia nie zmienił się praktycznie od 4 kadencji. Utrzymanie siedziby UG też niewiele kosztuje podatników. Mam natomiast satysfakcję, że za stosunkowo niewielkie pieniądze działa w gminie Bochnia zespół dobrze przygotowanych urzędników – np. w Wydziale Budownictwa kilka osób posiada inżynierskie uprawnienia zawodowe. Dzięki temu nie korzystamy z tzw. inwestorów zastępczych – co obniża koszty inwestycji. Często rozwiązujemy problemy techniczne w oparciu o wiedzę zawodową urzędników. Sam również staram się spożytkować swoje umiejętności i uprawnienia zawodowe wykonując bezpłatnie na rzecz gminy projekty techniczne całkiem dużych inwestycji jak np. realizowana aktualnie rozbudowa przedszkola w Proszówkach i planowana budowa sali gimnastycznej w Brzeźnicy – dodaje wójt.*



Powstało nowe przedszkole

Od 1 września 25 dzieci z Nieszkowic Małych, Stradomki i Buczyny rozpoczęło zajęcia w nowym przedszkolu w Nieszkowicach Małych (filii przedszkola w Łapczycy), które mieści się w budynku Domu Ludowego w Nieszkowicach Małych. Pomieszczenia zostały remontowane ze środków budżetowych gminy, ale wiele prac wykonali społecznie sami mieszkańcy 3 wsi.

Przedszkole jest czynne przez 7 godzin dziennie. Dzieci mają do dyspozycji dwie sale do nauki i zabawy oraz jadalnię. Obok budynku przygotowany jest plac zabaw.

– *Utrzymywanie małych przedszkoli wymaga dużego wysiłku finansowe-*

go samorządu, jednakże uwzględniając postulaty mieszkańców, postanowiliśmy uruchomić kolejną, 17 placówkę tego typu w gminie Bochnia. Nie czekamy na to, że wywręczą nas parafie lub prywatni przedsiębiorcy, gdyż wiązałoby się to ze znacznie wyższymi opłatami – mówi wójt Jerzy Lysy.

W ubiegłym roku do przedszkoli i klas zerowych przy gminnych szkołach podstawowych uczęszczało 687 dzieci. W nowym roku szkolnym liczba ta wyniesie 764 dzieci. W ramach wychowania przedszkolnego, gmina Bochnia finansuje także naukę rytmiki, języka angielskiego oraz zajęcia logopedyczne.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia



Pamiętali o bohaterskich Lotnikach

Niezwykłe podniosłą atmosferę miały jubileuszowe uroczystości 70. rocznicy tragicznej śmierci załogi Liberatora dowodzonej przez kpt. Zbigniewa Szostaka, która zginęła w sierpniu 1944 roku w Nieszkowicach Wielkich.

Po Mszy św. polowej odprawionej przez ks. Bronisława

Kowalika – proboszcza parafii Pogwizdów, odbył się apel poległych. Program słowno-muzyczny przedstawiła młodzież Zespołu Szkół Gminnych w Nieszkowicach Wielkich.

Mimo niesprzyjającej pogody na wzgórzu przy pomniku zgromadziło się wielu okolicz-

nych mieszkańców i przybyłych gości. Obecny był m.in. Zygmunt Wysocki – siostrzeniec mjr. Stanisława Daniela – I pilota Liberatora, delegacja Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej z prezesem Stanisławem Kobiłą, dyrektor Muzeum im.

Fischera w Bochni – Jan Flasza, poczty sztandarowe jednostek OSP, Kół Łowieckich, NSZZ „Stalprodukt”.

Kompanię Honorową i Wartę przy Pomniku wystawił 16. Batalion Powietrznodesantowy z Krakowa, a muzyczną oprawę stworzyła Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Baczkowa.

Przypomniano tragiczne szczegóły z tamtych wydarzeń. W swoim wystąpieniu wójt Jerzy Lysy podkreślił młody wiek lotników, którzy zginęli śmiercią bohaterów (najstarszy miał zaledwie 34 lata, najmłodszy – 21), a także ich ogromny patriotyzm w tragicznych czasach dla Polski. Zastępca wójta Stanisław Bukowiec podziękował młodzieży i nauczycielom Zespołu Szkół Gminnych w Nieszkowicach Wielkich, noszącego imię Lotników Polskich, za pielęgnowanie pamięci o bohaterskich żołnierzach i opiekę nad Pomnikiem. Słowa uznania otrzymał także Jan Jeliński – prezes Koła Łowieckiego „Łoś”, które 23 lata temu było inicjatorem budowy Pomnika. Zygmunt Wysocki, emerytowany pracownik Instytutu Lotnictwa w Warszawie, przekazał miejscowej szkole rysunek Liberatora z wylczeniami aerodynamicznymi tego samolotu.

Na zakończenie uroczystości, delegacje złożyły przy pomniku wieńce. Specjalną wiązanek biało-czerwonych kwiatów zrzucili piloci z krakowskiego Aeroklubu. Później wszyscy obejrzeli akrobacje paralotni Krakowskiego Klubu Paralotniarzy. Widzowie podziwiali także modele latające przygotowane przez Klub Modelarski z Bochni, prowadzony przez Grzegorza Datę i Władysława Gorczycę, który specjalnie na tę okazję wykonał model Liberatora.

Uroczystości zakończyły się spotkaniem w Zespole Szkół Gminnych w Nieszkowicach Wielkich, w trakcie którego goście i mieszkańcy opowiadali o wielu, często nieznanym faktach z tamtych lat.

W Buczynie dziękowali za plony

Tradycyjnie jak co roku w Buczynie odbyły się dożynki zorganizowane przez miejscową świetlicę i Radę Sołecką. Przed południem mieszkańcy udali się paradą konną z wieńcem dożynkowym do kościoła parafialnego w Sobolowie.

Po południu przy świetlicy odbył się dalszy ciąg uroczystości. Najpierw wystąpiły talenty wokalne gminy Bochnia i Łapanów. W montażu słowno-muzycznym „Plon niesiemy, plon” wystąpiły dzieci i młodzież, a dorośli zaprezentowali się w pięknych strojach krakowskich, wykonując tradycyjne przyspiewki dożynkowe.

Wójt Jerzy Lysy otrzymał od nich chleb, który obiecał „dzielić sprawiedliwie – tak, aby nikomu go nie zabrakło”. Gospodarz gminy podziękował za pracę rolnikom, ale także przedstawicielom innych zawodów, działającym na terenie gminy. Wspominał, że Buczyna, podobnie jak

każda z 31 wsi gminy Bochnia zmienia się w ostatnich latach za sprawą pracowitości mieszkańców, a także dzięki gminnym inwestycjom, które w Buczynie widać na każdym kroku – nowe drogi, kanalizacja, odnowiony budynek wiejski.

Główną atrakcją tegorocznych dożynek był występ zespołu folklorystycznego z Wandei w zachodniej Francji. Ogromny aplauz publiczności wywołał dziecięcy kabaret i żarty z życia osób dorosłych. A potem była zabawa do białego rana.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia



Gmina dba o przedszkolaków

W Proszówkach rozpoczęły się prace przy rozbudowie budynku przedszkola. Obecnie mieści się ono w obiekcie, który zakupiony został na ten cel 30 lat temu, a przed 10 laty został zmodernizowany. Okazuje się jednak, że dziś jest on zbyt ciasny, gdyż Proszówki należą do nielicznych miejscowości, gdzie przybywa mieszkańców, a w szczególności młodych małżeństw z dziećmi.

W ubiegłym roku szkolnym do przedszkola w Proszówkach uczęszczało 75 dzieci, w tym roku ilość dzieci wzrosła o kolejne 20. Problem został rozwiązany częściowo przez uruchomienie oddziału „0” w miejscowej szkole. Aby zapewnić miejsca dla wszystkich przedszkolaków, z inicjatywy wójta Jerzego Lysego, który społecznie opracował dokumentację techniczną (!), przygotowano inwestycję i zabezpieczono część środków budżetowych.

– Przyjęliśmy gospodarczy system realizacji. Dzięki zaangażowaniu miejscowych przedsiębiorców poważna część rozbudowy (ok. 30%) wykonywana jest po tzw. kosztach własnych, a niektóre roboty realizowane są w czynie społecznym – mówi Jerzy Lysy.

Zakres prac przewiduje dobudowę skrzydła, w którym mieścić się będzie sala zabawowo-dydaktyczna, zaplecze sanitarno-socjalne i pomieszczenia administracyjne. W środku rozbudowanego obiektu powstanie patio doświetlone przez szklany dach. Będzie ono służyć jako sala gimnastyczna lub oranżeria. Łącznie powierzchnia użytkowa przedszkola zwiększy się o ok. 50%.

Gmina Bochnia, w której mieszka blisko 20 tys. ludzi, prowadzi aż 17 placówek przedszkolnych i jest jedną z niewielu gmin, gdzie rodzice przedszkolaków nie mają żadnego problemu z zapewnieniem miejsca dla swoich pociech.



Na złość mieszkańcom

Jeden z mieszkańców gminy, członek władz stowarzyszenia, które bardzo lubi krytykować wójta, zwrócił się do Rady Gminy, aby zmieniła ona uchwałę o opłatach adiacenckich w ten sposób, że opłata ta naliczana byłaby każdemu właścicielowi posesji – nawet tym, którzy partycypują w budowie kanalizacji. Wnioskodawca nie chce przyjąć do wiadomości, że osób tych jest blisko 90%.

– To zdumiewające, jak daleko niektórzy ludzie mogą się posunąć, byle tylko zamieszać i przeszkadzać w rozwoju gminy – komentuje Zofia Pukał, przewodnicząca Rady Gminy. My jednak nadal posługiwaliśmy się będziemy naszym lokalnym prawem i zasadami zdrowego rozsądku – dodaje.

Super atrakcje w Proszówkach

W gminie Bochnia powstała w sierpniu br. pierwsza w regionie bocheńskim „zielona siłownia”. Zestaw urządzeń do ćwiczeń fizycznych na wolnym powietrzu ulokowano w kompleksie szkolno-sportowym, obok Sztucznego Lodowiska i Krytej Pływalni w Proszówkach. Wykonano tam alejki z kostki, zainstalowano ławki parkowe, a obok powstało także boisko do siatkówki plażowej. Całość terenu jest monitorowana. Połowa kosztów inwestycji została dofinansowana ze środków unijnych.

– Budujemy rzeczy „poważne”, jak drogi i sieci kanalizacyjne, ale dbamy również o upowszechnianie kultury fizycznej mieszkańców. To kolejny element rozbudowy infrastruktury sportowej na terenie gminy Bochnia. W ubiegłym

roku obok Krytej Pływalni powstała rampa dla rowerzystów. Taka sama rampa funkcjonuje w Nieszkowicach Wielkich. W 8 miejscowościach na terenie gminy zamontowano place zabaw. Jesienią wykonamy poliuretanowe nawierzchnie na boiskach szkolnych w Gawłowie, Łapczycy, Nieszkowicach Wielkich i Proszówkach – wylicza Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia.

Niedawno podobna siłownia zewnętrzna powstała przy Zespole Szkół Gminnych w Brzeźnicy. W tej miejscowości samorząd gminny planuje jeszcze w tym roku rozpocząć prace przy budowie sali sportowej.

– Zapraszam do Proszówek dorosłych i dzieci. Będą mogli poćwiczyć, pograć w siatkówkę, a potem popływać w basenie – dodaje Jerzy Lysy.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia



Dożynki Gminne

Dożynki gminne, to wyjątkowa uroczystość, pełna tradycji. Spore zainteresowanie mieszkańców i gości świadczy o tym, że tradycja dożynkowa jest wciąż żywa i że warto organizować święto plonów. To jedyna okazja, aby podziękować i docenić trud i wysiłek rolników. Cieszę się, że w ceremonii dożynkowej wzięli udział przedstawiciele wszystkich sołectw gminy Drwinia – powiedział wójt Jan Pająk.

Tegoroczne święto plonów odbyło się 31 sierpnia w Niedarach. Ceremonię rozpoczął uroczysty korowód dożynkowy, który przemaszerował przez centrum miejscowości. Podczas Mszy świętej polowej koncelebrowanej przez ks. Alberta Urbasia, proboszcza parafii Uście Solne i ks. prałata Józefa Piecha, proboszcza parafii

Mikluszowice dziękowano za tegoroczne plony ziemi. Wśród przybyłych gości byli m.in. Elżbieta Achinger posłanka na Sejm RP, Paweł Włodarczyk, konsul honorowy Republiki Chorwackiej w Krakowie, Jacek Pająk, starosta bocheński, Michał Goś, nadleśniczy Nadleśnictwa Niepołomice, Sylwester Zieleń, z-ca nadleśniczego, Ludwik Węgrzyn prezes zarządu oddziału powiatowego ZOSP RP w Bochni. Małgorzata Bawół, przewodnicząca rady gminy, Mateusz Kracik, z-ca wójta gminy, Jan Chojka sekretarz gminy, radni powiatowi, radni gminy Drwinia, dyrektorzy szkół, sołtysi. Wszystkich przybyłych powitał wójt gminy Drwinia Jan Pająk. Starostowie dożynek: Jadwiga Rogus i Ryszard Molęda prze-

kazali wójtowi gminy okazać bochen chleba, symbol pracy rolników. Jak na dożynkach przystało, przedstawiciele poszczególnych sołectw prezentowali wieńce dożynkowe, okraszając je ludowymi przyspiewkami. Odbył się również konkurs na „Najładniejszy wieniec dożynkowy”. Komisja konkursowa w składzie: Grażyna Filip, pracownik MODR w Karniowicach – PZDR Bochnia, Paulina Pląder, pracownik MODR w Karniowicach – PZDR Bochnia, Bogusława Daniel-Zieja, dyrektor biura LDG E.O. Cenoma i Patrycja Nowak, florystka, oceniała nie tylko pomysłowość, estetykę wykonania, ale i użyte tradycyjne materiały. Tegoroczne wieńce prezentowały się okazale, toteż zadanie wyłonienia najlepszego było niezwykle trudne. Pierwsze miejsce w konkursie zajęły Niedary, drugie Wyżyce a trzecie Grobla.

Podczas dożynek miał także miejsce finał konkursu na „Najładniejsze sołectwo gminy Drwinia”. Tutaj pierwsze miejsce zajęło sołectwo Dziewin, drugie Grobla, a trzecie przypadło sołectwu Świniary. Zwycięcy otrzymali odpowiednio 15, 10 i 5 tysięcy złotych, które zostaną przeznaczone na inwestycje w sołectwach. Pozostałe sołectwa otrzymały nagrody w wysokości tysiąca złotych.

Uroczystości uświetnił występ Orkiestry Dętej Grobla pod batutą Jerzego Ciaćko oraz grupy tanecznej działającej przy świetlicy w Dziewinie. Na finał uroczystości wystąpiła gwiazda wieczoru – Krzysztof Krawczyk, który zaśpiewał swoje wielkie przeboje dla tłumu fanów.

Gminne Centrum Kultury i Promocji w Drwinie z/s w Grobli dziękuje sponsorom i wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji dożynek.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Drwinia



■ Pracownia językowa w Mikuszowicach



■ ... i w Grobli

Nowe pracownie językowe

Wraz z nadejściem września rozpoczął się nowy rok szkolny. Uczniowie i nauczyciele stają przed nowymi wyzwaniami. W gminie Drwinia dzieci i młodzież mogą być zadowolone z powrotu do szkoły, bowiem gmina stworzyła całkiem niezłą bazę dydaktyczną. Dzięki corocznym inwestycjom, każda placówka

oświatowa jest bardzo dobrze wyposażona. W minionym roku dużą inwestycją była termomodernizacja trzech szkół oraz zakup komputerów i wyposażenie sal komputerowych we wszystkich szkołach. Uczniowie zyskali dostęp do nowoczesnych komputerów, internetu, pomocy multimedialnych. I w tym roku

szkolnym na uczniów czekają niespodzianki. Ostatnio szkoła w Mikuszowicach i szkoła w Grobli wzbogaciły się o profesjonalne pracownie językowe. Takie pracownie to rozwiązanie wspomagające naukę języków obcych. Umożliwiają swobodny, głośny trening wymowy przez dialogi, udoskonalające mowę i przełamujące

naturalny opór do rozmów w obcym języku. Zastosowanie nowoczesnych urządzeń spowoduje, że zajęcia będą szybciej zapamiętane.

W czasie wakacji trwały także prace przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Drwinii, gdzie powstała przewiązka łącząca budynek szkoły podstawowej z salą gimnastyczną, a przedszkole zyskało nową szatnię. Teraz będzie można swobodnie przemieszczać się pomiędzy budynkami bez wychodzenia na zewnątrz, co było uciążliwe zwłaszcza w sezonie jesienno-zimowym. Natomiast w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Świnarach prowadzone były prace związane z kompleksową wymianą instalacji elektrycznej i malowaniem pomieszczeń. To nie koniec inwestycji na ten rok, bowiem jeszcze w tym roku budynek przedszkola w Świnarach i budynek w którym mieści się Punkt Przedszkolny w Ispini przejdą termomodernizację.

Niewiele szkół w małych miejscowościach jest tak dobrze wyposażonych. Mamy nadzieję, że tak przygotowane szkoły będą drogą do rozwijania pasji i odnoszenia sukcesów przez swoich uczniów, bowiem inwestycja w młode pokolenia to najlepsza z inwestycji – mówi wójt gminy Jan Pająk.

Kolejna drogowa inwestycja

W dniu 28 sierpnia oficjalnie otwarto drogę gminną w miejscowości Grobla, gdzie przez wakacje trwała odbudowa dwóch małych mostów. Wójt gminy Drwinia Jan Pająk wspólnie z z-cą wójta Mateuszem Krackiem, przewodniczącą rady Małgorzatą Bawół, radnymi gminy i sołtysiem Grobli oficjalnie przypieczętowali zakończenie zadania pod nazwą: „Odbudowa przepustów betonowych w drodze gminnej „Przez wieś Bajka,” w km 2+588 dz. nr 681, w km 2+790 dz. nr 1071/1.

Mieszkańcy po długim okresie utrudnień mogą już z łatwością poruszać się po drodze gminnej, a wyremontowane przepusty mają parametry małych

mostów. Realizacja zadania możliwa była dzięki dofinansowaniu, jakie gmina uzyskała ze środków Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Drwinia



Nowe gimnazjum i przedszkole z patronem uroczyste otwarte

29 sierpnia w Lipnicy Murowanej odbyła się szczególna uroczystość – otwarcie i poświęcenie nowego budynku przedszkola i gimnazjum oraz nadanie przedszkola imienia św. Urszuli Ledóchowskiej.

Obchody zainaugurowano nadzwyczajną sesją Rady Gminy Lipnica Murowana, podczas której podjęto uchwałę w sprawie nadania imienia dla Przedszkola Samorządowego w Lipnicy Murowanej.

Po obradach wszyscy udali się do kościoła na uroczystą Mszę św., której przewodniczył ks. biskup Jan Piotrowski. W koncelebrazie uczestniczyli również: ks. proboszcz Zbigniew Kras oraz księża rodacy: Antoni Piś, Stanisław Świątek, Stanisław Polek i ojciec Zenon Burdak.

W homilii biskup w ciepłych słowach mówił o św. Urszuli, szczególnie o okresie jej działalności w Lipnicy Murowanej, gdzie dzięki jej staraniu 75 lat temu powstała ochronka, która dała podwaliny pod przyszłe przedszkole. Biskup wyraził radość z wyboru patrona dla przedszkola, a na koniec pobłogosławił wszystkich uczestników uroczystości.

Dalsze obchody miały miejsce w nowym kompleksie szkolno-przedszkolnym. Najpierw dokonano uroczystego przecięcia wstęgi – dokonali tego: marszałek województwa małopolskiego Marek Sowa, wójt gminy Lipnica Murowana Tomasz Gromala, przewodni-

czący Rady Gminy Lipnica Murowana Józef Radzieta, dyrektor przedszkola samorządowego w Lipnicy Murowanej Renata Kurek, dyrektor Zespołu Szkół w Lipnicy Murowanej Danuta Szot, przedstawiciel Rady Rodziców działającej przy przedszkolu Tomasz Pluta oraz przedszkolaki Julia i Weronika Matłag. Odsłonięto także pamiątkową tablicę.

Wszystkich zebranych na uroczystości powitała Anna

Cempura – kierownik Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli.

Następnie głos zabrał wójt gminy Tomasz Gromala, który w swoim przemówieniu wyraził radość z wyboru patrona przedszkola i nadania imienia placówce. Wójt skupił też swoją uwagę na historii starań o rozwiązanie problemów przedszkola z niedostosowaniem kuchni i stołówki oraz ciasnotą w starym budynku, szczególnie gdy problemy

zaczęły się potęgować po zamknięciu starego budynku gimnazjum. Wspominał o staraniach podjętych przez poprzednich wójtów, uchwalonej Strategii Rozwoju Gminy zakładającej podjęcie starań o rozwiązanie obu problemów, nieskutecznej próbie pozyskania dotacji na budowę przedszkola oraz wreszcie o wypracowanym stanowisku w gronie Radnych o opracowaniu projektu zamiennego zakładającego budowę przedszkola i skrzydła gimnazjum jednocześnie.

Głos zabrał także marszałek Marek Sowa, który wspominał m.in. spotkania z Wójtem odnośnie dofinansowania.

– Bardzo serdecznie gratuluję wszystkim, którzy dla tego dzieła się przysłużyli, w szczególności oczywiście kieruję to pod adresem pana Wójta, bo on pokazał dwie rzeczy, po pierwsze swoją ogromną determinację, po drugie też wiedział doskonale, że jednym z powodów, dla którego to tak późno nastąpiło był brak zgody – zaznaczył marszałek Sowa.

Słowa gratulacji i życzeń popłynęły ze strony Małopolskiego Wicekuratora Oświaty, biskupa Piotrowskiego, Sióstr Przełożonych ze Zgromadzenia Sióstr Urszulanek i Dyrektorek zaprzyjaźnionych przedszkoli.

Bardzo miłym przeżyciem dla uczestników uroczystości było obejrzenie części artystycznej w wykonaniu przedszkolaków. Dzieci pod kierunkiem Renaty Krzyżak zaprezentowały swoje umiejętności recytatorskie, aktorskie, wokalne i taneczne



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Lipnica Murowana

w inscenizacji pt. „Legenda o założeniu Lipnicy” wg Józefa Piotrowskiego, za co otrzymały gromkie brawa.

Również uczniowie Publicznego Gimnazjum pod kierunkiem Bożeny Piaseckiej przygotowali krótki program poświęcony Patronce.

Na zakończenie uroczystości Rada Pedagogiczna i Rada Rodziców pożegnali panią dyrektora przedszkola Renatę Kurek, która postanowiła po dwóch kadencjach powrócić na stanowisko nauczyciela. Wójt Gminy w imieniu własnym i swoich poprzedników dziękował za całokształt pracy przez 10 lat, szczególnie za duże zaangażowanie w powstanie nowego przedszkola, na koniec przedstawił panią Beatę Pajor, która objęła placówkę od 1 września.

Po trwającej prawie 17 miesięcy inwestycji zakończyła się budowa nowego przedszkola z częścią budynku przeznaczoną na potrzeby gimnazjum. Przestronne sale, łazienki dla dzieci w każdej sali, nowe meble, atrakcyjne zabawki, wyposażenie multimedialne – wszystko to dla naszych najmłodszych, którzy już w sierpniu rozpoczęli zajęcia.

Nowoczesna kuchnia z pełnym wyposażeniem i stołówka, podjazd, winda, łazienki przystosowane dla dzieci o ograniczonych ruchowo ułatwiał i umożliwił uczestniczenie w życiu przedszkolnym praktycznie każdemu dziecku. Ponadto w związku z pojawiającym się coraz częściej u małych dzieci problemem z różnego typu wadami wymowy wyposażyliśmy kącik logopedy w nowoczesne oprogramowanie logopedyczne oraz w szereg innych urządzeń, gier i pomocy logopedycznych.

Na potrzeby gimnazjum przeznaczono z kolei cztery nowoczesne sale lekcyjne.

Koszt inwestycji budowy przedszkola oraz gimnazjum zamknął się w kwocie 3 268 257,43 zł przy wsparciu urzędu marszałkowskiego w wysokości 2 198 744,33 zł. Wkład własny został pokryty z budżetu gminy.

fot. Damian Polek

Powtórny sukces Barbary i Ryszarda Grzesików

Mija dwa lata od zwycięstwa gospodarstwa Państwa Grzesików w Konkursie Agroliga 2012r. w kategorii „Estetycznie Zagospodarowana Wieś Promocją Gminy, Województwa, Regionu”, i znów spektakularny sukces: w Krajowym Finale Konkursu „Agroliga 2014”.

I Mistrzem Małopolski w kategorii „ROLNIK” została Szkołka Roślin Ozdobnych EKO-GARTEN, państwa Barbary i Ryszarda Grzesików z Lipnicy Górnej.

Członkowie Komisji Konkursowej odwiedzili w tym roku 14 zgłoszonych do konkursu kandydatów, w tym, 8 firm branży rolniczej i 6 gospodarstw rolnych. Jak co roku, trudnym zadaniem okazało się wybranie Mistrzów Małopolski w dwóch regulaminowych kategoriach, gdyż poziom i fachowość zarządzania zarówno firmami, jak i gospodarstwami rolnymi jest coraz wyższy.

Szkołka EkoGarten powstała w 1999 roku na bazie gospodarstwa rolnego. Miejscowość, gdzie znajduje się szkołka,

czyli Lipnica Górna w gminie Lipnica Murowana położona jest w malowniczym zakątku Wiśnicko-Lipnickiego Parku Krajobrazowego, na styku pogórza Wiślickiego i Beskidu Wyspowego. Szkołka prowadzi działalność na obszarze 25 hektarów, w tym na 2,5 hektarach prowadzona jest produkcja w kontenerach, a na pozostałych gruntach uprawy drzew i krzewów iglastych i liściastych (5 ha drzew alejowych i 6 ha plantacje choinek).

Państwo Barbara i Ryszard Grzesik, od chwili powstania szkoły wkładają wiele starań, aby rośliny pochodzące z ich upraw były jak najwyższej jakości oraz w coraz szerszym asortymencie. Mieliśmy szczęście podczas naszego pobytu oglądać orgię barw i kształtów wszystkich roślin, uprawianych w zróżnicowanym terenie, co dodatkowo wzmacniało efekt piękna szkoły.

Na terenie szkoły znajduje się punkt sprzedaży detalicznej roślin, środków, akcesoriów i urządzeń koniecznych w uprawie roślin ozdobnych.

Właściciele zajmują się również projektowaniem, zakładaniem i pielęgnacją ogrodów oraz terenów zielonych. W ramach tej działalności prowadzone jest profesjonalne doradztwo w zakresie projektowania zieleni, doboru szaty roślinnej, zakładania i pielęgnacji całorocznej ogrodów. W szkółce zatrudnionych jest 19 osób.

Państwo Grzesik na terenie swojego zamieszkania i pracy w gospodarstwie szkółkarskim, nie pozostają obojętni na potrzeby lokalnej społeczności, chętnie podejmują działania na rzecz gminy Lipnica Murowana, a świadczyć o tym najlepiej może fakt, iż nagrodę otrzymaną z tytułu zdobycia I miejsca, laureaci przeznaczają na cel charytatywny w Gminie Lipnica Murowana, potwierdzają to również dołączone do Karty Zgłoszenia do Konkursu „Agroliga 2014”, listy intencyjne podpisane przez wójta gminy oraz proboszczę parafii św. Andrzeja Apostoła w Lipnicy Murowanej.

Stanisław Paprota



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Lipnica Murowana

Gmina Łapanów inwestuje w energię odnawialną

Gmina Łapanów przygotowuje się do realizacji dwóch projektów mających na celu poprawę jakości powietrza i wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. 30 maja 2014 r. została podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego na realizację projektu pn. „Poprawa jakości powietrza oraz zwiększenie wykorzystania OZE poprzez montaż paneli fotowoltaicznych,

kolektorów słonecznych oraz lamp hybrydowych”. Inwestycja realizowana jest przez gminę Łapanów przy dofinansowaniu z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, oś priorytetowa 7, Infrastruktura ochrony środowiska, Działanie 7.2. Projekt zakłada montaż paneli fotowoltaicznych na budynku Urzędu Gminy, instalacji solarnej w szatniach oraz lamp hybry-

dowych na terenie Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zadanie zostanie wykonane do końca grudnia 2014 r.

Związek Gmin Dolnego Dorzecza Rzeki Raby, którego członkiem jest gmina Łapanów, otrzymał dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w kwocie 3 582 311,18 zł na realizację projektu pn. „Poprawa jakości powietrza na terenie zlewni rzeki Raby”. Całkowita wartość projektu ZGDDRR opiewa na 4 446 392,84 zł. Wartość zadania do zrealizowania w gminie Łapanów to 914 231,08 zł, wkład własny gminy Łapanów wynosi 158 137,49 zł. Projekt przewiduje instalację paneli fotowoltaicznych na budynku remizy OSP w Łapanowie i na budynku Domu Kultury w Sobolowie, a także montaż lamp hybrydowych na odcinku Dom Nauczyciela – Cmentarz w Łapanowie, ponadto w miejscowościach Kobylec i Woła Wieruszyska. Zakończenie projektu przewidziane jest na grudzień 2014 r.



Komisja oszacowała straty

Od 30 lipca do 1 sierpnia 2014 r. Komisja Wojewody Małopolskiego przy udziale przedstawicieli gminy Łapanów przeprowadziła weryfikację szacunku strat w infrastrukturze komunalnej na terenie naszej gminy. Komisja po przeanalizowaniu przedłożonych dokumentów oraz dokonaniu wizji w terenie stwierdziła, że w okresie od 15 do 18 maja 2014 r. w trakcie intensywnych opadów atmosferycznych wystąpiła powódź, która spowodowała szkody w następującej infrastrukturze komunalnej:

3,275 km dróg – szacunkowa wartość strat 450 400,00 zł

most w Kamyku (przyczółki) – szacunkowa wartość strat 80 000,00 zł

3 przepusty i mostki – szacunkowa wartość strat 75 000,00 zł

2 szkoły (Grabie, Sobolów) – szacunkowa wartość strat 100 000,00 zł

ośrodek zdrowia w Łapanowie – szacunkowa wartość strat 40 000,00 zł

Dom Kultury w Łapanowie – szacunkowa wartość strat 50 000,00 zł

boisko sportowe w Łapanowie – szacunkowa wartość strat 30 000,00 zł

inne obiekty komunalne – szacunkowa wartość strat 30 000,00 zł

Łączna wartość strat w infrastrukturze komunalnej spowodowana majową powodzią wyniosła według komisji wojewody 855 400,00 zł.

Szkody będą na bieżąco usuwane po pozyskiwaniu promes przekazywanych przez wojewodę.

Trwa remont dróg powiatowych w ramach schetynówki

Trwają prace w miejscowościach Brzezowa i Zbydniów w związku z realizacją zadania pn. „Przebudowa, budowa oraz remont ciągu dróg powiatowych nr 2075K Lipnica Murowana – Żegocina, nr 2071K Łąka Górna – Łapanów, nr 2073K Ubrzeż – Zbydniów, nr 2095K Trzciana – Łąka Górna i nr 2072K Leszczyna – Nowe Rybie na długości odcinków dróg 7671 mb”.

W ramach inwestycji na terenie gminy Łapanów przy drodze powiatowej Ubrzeż – Zbydniów powstaną chodniki

w Brzezowej i Zbydniowie, odcinkami zmodernizowana zostanie droga wraz ze wzmocnieniem podbudowy i umocnieniem poboczy oraz konserwacją rowów, zamontowane zostaną bariery energochłonne, oświetlenie, oznakowanie poziome i pionowe. Przy drodze powiatowej Łąka Górna – Łapanów powstanie chodnik i zatoka autobusowa w Zbydniowie, oznakowanie pionowe oraz oświetlenie.

Przebudowa dróg powiatowych w ramach tzw. „schetynówki” realizowana jest na

terenie czterech gmin powiatu bocheńskiego – Łapanów, Lipnica Murowana, Trzciana i Żegocina. Inwestycja jest możliwa dzięki otrzymanej przez powiat dotacji rządowej, a także dzięki środkom pochodzącym z budżetu powiatu bocheńskiego oraz budżetów czterech w/w samorządów gminnych. Całkowity koszt zadania to 5 256 099,08 zł, wkład własny gminy Łapanów wynosi 358 546,55 zł. Prace zakończą się w październiku br.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Łapanów

Trwa remont dróg gminnych

Zakończył się remont drogi Kobylec-Borówka. Za kwotę 171 937,65 zł na odcinku 600 mb wykonano odwodnienie, podbudowę, nową nakładkę oraz zabezpieczono pobocza. W ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych na realizację tego zadania gmina Łapanów otrzymała dotację od Wojewody Małopolskiego w wysokości 157 511,00 zł, pozostała kwota 14 426,65 zł stanowiła wkład własny gminy.

W trakcie realizacji jest obecnie droga dojazdowa w miejscowości Tarnawa. Za kwotę 99 984,46 zł wykonane zostanie odwodnienie, podbudowa i nakładka asfaltowa na odcinku 308 mb. Zadanie finansowane jest w 50% z Fun-

duszu Ochrony Gruntów Rolnych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, a w 50% z budżetu gminy.

Podpisana została umowa na remont drogi Zbydniów – koło Potońca. Na odcinku 435 mb wykonane zostanie odwodnienie, podbudowa i nakładka

asfaltowa, koszt inwestycji wyniesie 143 395,53 zł. Dotacja Wojewody Małopolskiego na usuwanie skutków klęsk żywiołowych to 90 158,00 zł, pozostała kwota w wysokości 53 237,53 zł pochodzić będzie z budżetu gminy. Zadanie zostanie wykonane do 30 września br.

Ponadto gmina Łapanów otrzymała promesę na remont drogi Tarnawa – za dworem. Promesa w kwocie 220 000,00 zł stanowi 80% inwestycji. Faktyczny koszt wykaże ogłoszony przetarg.



Jest koncepcja budowy i podniesienia wałów

W związku z powtarzającymi się powodziami wójt Gminy Łapanów czyni intensywne starania celem poprawienia bezpieczeństwa mieszkańców. Wykonana analiza wykazała konieczność budowy wałów w ciągu rzeki Stradomka w miejscowościach Grabie, Łapanów-Podwolica, Wieruszycze, remont istniejących wałów w Grabiu i Łapanowie oraz budowę suchych zbiorników na rzece Stradomce na pograniczu gmin Łapanów – Raciechowice i w Kamyku celem obniżenia stanu wód powodziowych, co spowoduje dodatkową ochronę Grabia i Łapanowa.

Eliminacja wykluczenia cyfrowego – II etap

Gmina Łapanów wychodząc na przeciw stale rosnącemu popytowi na usługi cyfrowe podjęła kolejne działania mające na celu dotarcie do jak największej liczby osób wykluczonych cyfrowo poprzez pozyskanie dodatkowych środków. Złożony przez gminę Łapanów wniosek znalazł się na liście rankingowej w I Naborze 2013 roku dla Działania 8.3 PO IG. Projekt ma na celu zapewnienie dostępu do Internetu dla osób zagrożonych wykluczeniem cyfrowym z powodu trudnej sytuacji materialnej lub niepełnosprawności, co skutkować będzie wyrównaniem szans w dostępie do informacji, wiedzy, alternatywnych sposobów zdobywania kwalifikacji. To szczególnie atrakcyjna forma wsparcia, ponieważ pozyskane dofinansowanie pokrywa koszty inwestycji w stu procentach.

Obecnie Gmina Łapanów jest w trakcie realizacji projektu „Eliminacja wykluczenia cyfrowego w gminie Łapanów – Etap II” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, Oś Priorytetowa 8. Społeczeństwo informacyjne – zwiększanie innowacyjności gospodarki, działanie 8.3 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInc-

lusion. Realizacja projektu potrwa do końca września 2015 r., a po tym okresie utrzymanie trwałości projektu przez kolejne 5 lat przejmie gmina.

Realizowany przez samorząd projekt jest bardzo ważny, zwłaszcza, że w przyszłości przyniesie wszystkim olbrzymie korzyści. Są one widoczne szczególnie u dzieci i młodzieży – bez tej inicjatywy wiele z nich nigdy nie miałoby dostępu do Internetu i nowoczesnych technik informatycznych.

Zakończyły się już stacjonarne szkolenia dla beneficjentów indywidualnych i jednostek podległych objętych projektem, zostały im przekazane komputery, dobiegła końca instalacja usługi dostępu do Internetu, powstała także specjalna strona internetowa.

Całkowita wartość zadania wynosi 632 370,00 zł. Projekt w całości finansowany jest w ramach działania 8.3. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion” Oś Priorytetowej: „Społeczeństwo informacyjne – zwiększanie innowacyjności gospodarki” Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013.

Wodociągowanie gminy Łapanów

Gmina Łapanów kontynuuje budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Celem operacji pn. „Rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Gminie Łapanów” jest poprawa warunków życia mieszkańców miejscowości: Zbydniów, Boczów, Chrostowa, Brzezowa poprzez budowę sieci wodociągowej, kanalizacyjnej oraz modernizację pompowni wody. W ramach zadania do końca 2014 r. zostanie przeprowadzona:

- rozbudowa sieci wodociągowej w miejscowości Brzezowa,
- budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Boczów,
- remont stacji ujęć i uzdatniania wody w miejscowości Chrostowa – remont pompowni i infrastruktury wokół stacji,
- rozbudowa sieci wodociągowej w miejscowości Zbydniów – przysiółki Centrum, Przeginia, Wapniska.

Całkowity koszt operacji wyniesie blisko 2 mln zł. 75% tej kwoty to dotacja Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, 25% wkład własny gminy. Projekt współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Łapanów

Gminna pamięć o historii

Dla samorządu Gminy Żegocina oraz działających w gminie szkół i stowarzyszeń pamięć o wydarzeniach historycznych jest szczególnie ważna, bo stanowi niezbędny warunek wychowania patriotycznego.

Każda szkoła, a także samorząd mają od wielu już lat harmonogram obchodów ważnych rocznic. Pomnik Ofiar II Wojny Światowej oraz cmentarze wojenne w Żegocinie jak również Pomnik Stefana Bohanesa w Łącku Górnej są głównymi miejscami rocznicowych obchodów. W planach jest także utworzenie Izby Pamięci Narodowej.

Rok 2014 jest szczególnie bogaty w „okrągłe” rocznice

ważnych wydarzeń historycznych. Wymieńmy kilka najważniejszych: 100. rocznica

wybuchu I wojny światowej (28 lipca), 75. rocznica wybuchu II wojny światowej (1 września),



■ Obchody 70. rocznicy Powstania Warszawskiego – Łącka Górna 1 sierpnia 2014

75. rocznica agresji Związku Radzieckiego na Polskę (17 września), 70. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego (1 sierpnia) i bitwy pod Monte Cassino (18 maja).

Każda z nich związek ze społecznością Gminy Żegocina i każde z wymienionych wyżej wydarzeń od wielu już lat znajduje odbicie w gminnych uroczystościach i szkolnych akademiach.

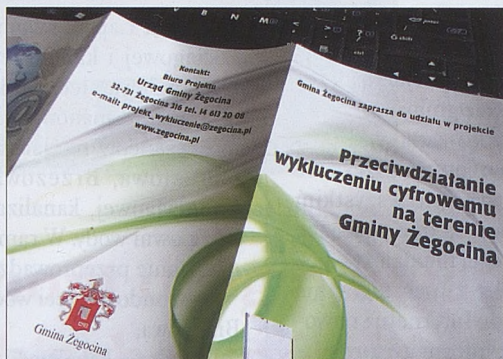
Samorząd Gminy Żegocina i Zespół Szkół w Żegocinie 11 maja 2014 r. zorganizowały uroczystość patriotyczną, poświęconą 70. rocznicy Bitwy pod Monte Cassino, a żegocińskim uczestnikom tych walk ufundowały tablicę pamiątkową. 1 sierpnia 2014 roku w Łącku Górnej modlitwą, złożeniem wiązanek kwiatów oddano hołd uczestnikom Powstania Warszawskiego oraz poległemu w Łącku Górnej pilotowi – Stefanowi Bohanesowi, który zginął wracając z załogą Halifaxa po rzutach zaopatrzenia dla warszawskich powstańców.

Bogaty w wydarzenia jest miesiąc wrzesień, a głównym jego akcentem będą gminne obchody 100. rocznicy wybuchu I Wojny Światowej (operacji li-manowsko – łapanowskiej), po której zostały setki grobów żołnierzy wszystkich walczących w I wojnie światowej stron, w tym wielu Polaków. Zaplanowano historyczną wystawę, otwarcie „Szłaku Cmentarzy I Wojny Światowej Gmin: Łapanów, Nowy Wiśnicz, Trzciana, Żegocina”, rajd rowerowy tym szlakiem, wykład historyczny, uroczystość patriotyczną na cmentarzu wojennym nr 302 w Żegocinie, koncert Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Wszystko to odbędzie się w dniach 27-28 września 2014 roku. Szczegóły zostaną opublikowane na plakatach i w serwisie internetowym gminy: www.zegocina.pl. Zachęcamy mieszkańców gminy i gmin okolicznych do licznego udziału w tych wydarzeniach.

Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu

Żegocina jako kolejna gmina powiatu bocheńskiego napisała wniosek i uzyskała dofinansowanie na realizację projektu pod nazwą „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie Gminy Żegocina”. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską, Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, Działania 8.3 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu - e-Inclusion. Głównym celem projektu jest przeciwdziałanie zjawisku wykluczenia cyfrowego mieszkańców poprzez zapewnienie bezpłatnego dostępu do Internetu oraz wyposażenia w sprzęt komputerowy dla 50 gospodarstw domowych, spełniających określone kryteria, m. in. dochodowe.

Opracowany przez gminę projekt został złożony 8 marca 2013 roku, ale został oceniony



negatywnie. Dopiero po złożonym przez Wójta proteście, uznanym za zasadnym, w kwietniu 2014 roku Gmina otrzymała informacje o rekomendacji wniosku do dofinansowania i przystąpieniu do procedury podpisania umowy na realizację projektu. Umowę podpisano w czerwcu 2014 roku i z tą chwilą ruszyły działania związane z przygotowaniem i realizacją projektu. 7 lipca 2014 roku Wójt Gminy Żegocina podpisał zarządzenie w sprawie powołania komisji rekrutacyjnej do projektu oraz przyjęcia regu-

laminu w/w projektu. Miesiąc później Komisja Rekrutacyjna, pracująca pod przewodnictwem Sekretarza Gminy Zbigniewa Nożkiewicza ogłosiła listę zakwalifikowanych 50 uczestników i 4 rezerwowych. Sprzęt komputerowy wraz z dostępem do internetu otrzymają

także jednostki podległe Gminie Żegocina (szkoły, biblioteki, świetlice wiejskie, przedszkola). W ramach budżetu projektu sfinansowane zostaną w stu procentach m.in. zakupy zestawów komputerowych i drukarek, dostarczanie internetu i szkolenia komputerowe. Nad realizacją całości projektu o wartości 1.034.451 zł czuwa zatrudniony przez Gminę pełnomocnik – Witold Latusek.

Realizacja projektu zakończy się w przyszłym roku.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Żegocina

Pogorszenie się widzenia u dzieci związane jest z procesem edukacji. Rozpoczynający się rok szkolny związany jest z powtarzającymi się problemami ze zdrowiem u dzieci. Słaby wzrok i słuch, bóle kręgosłupa to dolegliwości kojarzone z osobami starszymi. Tymczasem dotyczą one co najmniej w równym stopniu dzieci, a z roku na rok najmłodsze pokolenie ma się coraz gorzej.

Największe zaburzenia związane są ze wzrokiem. Według najnowszych badań lawinowo rośnie liczba krótkowidzów wśród dzieci. Aktualnie krótkowidzów jest około 4-5 razy więcej niż 10 lat temu. Oprócz krótkowzroczności rozwijają się i inne wady wzroku: astygmatyzm, nadwzroczność oraz coraz częściej występuje choroba zezowa u dzieci.

Główne przyczyny lawinowego wzrostu wad wzroku u dzieci to: czynniki genetyczne, etniczne, a przede wszystkim środowiskowo-cywilizacyjne. Pogorszenie

Poradnik okulistyczny

Dbajmy o wzrok naszych dzieci!



widzenia u dzieci związane jest z procesem edukacji, który wymusza długą i systematyczną pracę oczu na bliskie odległości. Krótkowzroczność związana jest także z wielogodzinnym patrzeniem na ekran monitora lub telewizora. Aktualnie rozpatrywany jest

pomysł Ministerstwa Edukacji aby dzieci wyposażać w laptopy i komputery w szkole. Oznaczać to będzie, że dzieci przez cały dzień siedzieć będą przed monitorem – w domu przed telewizorem i komputerem, a w szkole przed laptopem. Dlatego mięśnie oczu przed

ekranem zostają nadwyrężone i nadmiernie akomodują podczas długotrwałego patrzenia z bliska.

Wady refrakcji, które są najczęstszą dysfunkcją układu wzrokowego, obniżają komfort widzenia, negatywnie mogą wpływać na naukę – opóźniać pisanie i czytanie przez dziecko oraz powodować rozdrażnienie, problemy z koncentracją i bóle głowy. Pieczenie, łzawienie oraz zaczerwienienie oczu i zespół suchego oka mogą prowadzić do przewlekłych infekcji oczu.

Ograniczanie czasu spędzonego przy monitorze, prawidłowe oświetlenie podczas czytania i pisania oraz przestrzeganie higieny wzroku (przerwy podczas korzystania z komputera) to profilaktyka wzroku.

Ale najważniejsze jest regularne badanie okulistyczne, podjęcie leczenia, korekcja wzroku i stosowanie odpowiednich szkieł korekcyjnych z powłokami antyrefleksyjnymi.



**CENTRUM
KOREKCJI
WZROKU**

**GWARANTUJEMY
PERFEKCYJNE WIDZENIE**



MORGAN
MORGAN DE TOI

MENRAD
the vision

DAVIDOFF
EYEWEAR

JOOP!



Superdry.

Bochnia, ul. Różana 9, tel. 14 611 91 91
www.doktoroko.pl

Referendum w sprawie parkingu coraz bliżej

niejasności i wątpliwości, ich omówienie tak jak argumentów za i przeciw – przekroczyć by mogło objętość całego numeru ZB, wiele informacji można znaleźć na wszystkich bocheńskich portalach, w tym na ostatnio utworzonym portalu Echo Bochni: echobochni.pl.
PS

5 września, Edward Sitko, prezes Bocheńskiego Związku Pracodawców, działając jako pełnomocnik inicjatora referendum w sprawie budowy parkingu podziemnego na Placu im. gen. Leopolda Okulickiego, złożył wymaganą ilość podpisów do wniosku o przeprowadzenie referendum w sprawie budowy parkingu przy placu Okulickiego. Aby wniosek był rozpatrywany przez Radę Miejską w Bochni, zgodnie z ustawą referendalną, konieczne było zebranie podpisów 10% mieszkańców Bochni uprawnionych do głosowania, tj. 2381 podpisów. Zebrano więcej, bo 2961 podpisów.

Teraz ruch należy do Rady Miejskiej w Bochni. Musi ona powołać komisję referendalną, która oceni czy wniosek i podpisy są prawidłowe. Następnie musi podjąć uchwałę w sprawie referendum, może przychylić się do wniosku i wtedy określi termin zorganizowania głosowania, w tym przypadku nie jest związana terminem proponowanym przez inicjatora referendum (16 listopada), bądź może także być przeciw referendum, wtedy inicjator – BZP ma możliwość zaskarżenia takiej uchwały.

Po krótkich poszukiwaniach na bocheńskich portalach kiedy to wniosek o referendum został złożony, znaleźliśmy informację z 21 maja 2014 roku na portalu Moja Bochnia „Wniosek o referendum został złożony do burmistrza 5 maja. Od tej daty Stefan Kolawiński miał dwa tygodnie na podanie liczby uprawnionych do głosowania. Teraz inicjatorzy mają 60 dni na zebranie podpisów 10 procent spośród wspomnianej grupy.”

Podobną informację podał Czas Bocheński. Wniosek ten został później podobno wycofany i złożony ponownie, ale nawet gdyby się tak stało to ma to niebagatelne znaczenie przy ocenie prawidłowości wniosku i określenia terminu do zbierania podpisów i ich złożenia w wymaganym czasie. A to nie jedyne wątpliwości jakie pojawiają się przy okazji referendum – chociażby samo pytanie

Czy jesteś za budową parkingu na placu Okulickiego? – przecież de facto niczego nie przesądza. Czy pytanie nie powinno raczej brzmieć: Czy jesteś za budową parkingu w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego na terenie należącym do miasta? Zgodnie bowiem z założeniem BZP, parking miałby zostać wybudowany w ramach partnerstwa prywatno-publicznego, ze środków prywatnych, na gruncie należącym do Miasta Bochni. Rozstrzygnięciu wymaga przede wszystkim kwestia czy budowa takiego parkingu jest bezpieczna, i tu ekspertyzę (jeżeli dopuszcza dyskusję w sprawie parkingu) powinno zamówić miasto.

Temat pomysłu budowy parkingu na placu Okulickiego

ciągnie się już wiele lat, za jest powołany w 2011 roku Bocheński Związek Pracodawców, z apelem o złożenie podpisów zwracali się księża z parafii pw. św. Mikołaja w Bochni, a powszechnie wiadomo, że taki parking jest bardzo potrzebny właścicielom nowo wybudowanej Galerii Solnej. Zdecydowanie protestują przeciwko: Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej (Bocheński Związek Pracodawców grozi sądem Stowarzyszeniu Bochniaków w tej sprawie), oraz rodzice dzieci uczęszczających do szkół muzycznych w Bochni, najbliższego sąsiada proponowanej inwestycji (czytaj obok). Wciąż jest bardzo wiele

Od redakcji: Budowa parkingów w Bochni jest niewątpliwie potrzebna. Czy plac Okulickiego jest do tego najlepszym miejscem? Czy jego budowa rozwiąże problemy parkingowe miasta? Ile miejsc parkingowych może zostać wybudowanych i ile z tych miejsc będzie ogólnodostępnych? Czy budowa w tym miejscu jest bezpieczna? Czy miasto ma wizję ruchu kołowego w Bochni, ze szczególnym uwzględnieniem centrum? Jeśli wymogi formalne zostały spełnione, to jaki powinien być termin referendum? Na te i inne pytania muszą sobie odpowiedzieć radni przed głosowaniem stosownej uchwały, a także powinniśmy poznać stanowisko wszystkich kandydatów na burmistrza Bochni, z których kilku zasiada przecież w Radzie Miejskiej.

Obok przedstawiamy stanowisko BZP, SBiMZB i Rady Rodziców SM.



■ Plac gen. Okulickiego oraz budynek Szkoły Muzycznej

LIST OTWARTY DO MIESZKAŃCÓW BOCHNI BOCHEŃSKIEGO ZWIĄZKU PRACODAWCÓW

(...) Pomysł budowy parkingu podziemnego w Bochni na Placu im. Gen. Leopolda Okulickiego, nie jest pomysłem Bocheńskie-
go Związku Pracodawców.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego terenu Śródmieście uchwalonym przez Radę Miejską w Bochni Uchwałą Nr. XVII /174/08 z dnia 27 lutego 2008 r jest przewidziana budowa parkingu podziemnego na Placu im. Generała Leopolda Okulickiego. Obszar ten został oznaczony w w/w dokumencie jako „teren zieleni urządzonej z parkingiem podziemnym „, w/w MPZP, Rada Miejska uchwaliła za rządów poprzedniego Burmistrza Pana Bogdana Kosturkiewicza, który był wówczas V-ce Prezesem Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej.

W celu uniknięcia ewentualnych protestów w trakcie realizacji inwestycji, Bocheński Związek Pracodawców zgłosił inicjatywę przeprowadzenia referendum gminnego, które odbędzie się 16 listopada br. Idea referendum gminnego została pozytywnie przyjęta przez Burmistrza Miasta Bochnia, Stefana Kolawińskiego, jako najbardziej demokratyczna forma udziału Mieszkańców Miasta w podejmowaniu decyzji o znaczeniu strategicznym dla Miasta.

Stowarzyszenie Bochniaków, które w dyskusji merytorycznej dotyczącej budowy parkingu podziemnego posilkuje się kłamstwem, plotką i pomówieniem, dezinformując społeczeństwo Bochni, postępuje nikczemnie i podle. Nie niżymy się do poziomu dyskusji proponowanej przez Stowarzyszenie i nie będziemy polemizować z niedorzecznościami zawartymi w publikacjach i wypowiedziach pana Prezesa Stowarzyszenia i Zarządu Głównego tegoż Stowarzyszenia. Dziwnym wydaje nam się fakt, że pism nie podpisuje pan Prezes Stowarzysze-

nia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, tylko Zarząd Główny Stowarzyszenia /ewidentna ucieczka przed odpowiedzialnością pana Prezesa S. Kobieli, bowiem w Polsce nie ma odpowiedzialności zbiorowej/.

Tajemnicą poliszynela jest, że wszystkie pisma układa i redaguje osobiście pan S. Kobiel. We wspomnianych pismach, jawi się pan Prezes jako wybitny specjalista w branżach: geologicznej, ochrony środowiska, architektury oraz komunikacji - jakie ma pan kwalifikacje aby wypowiadać się jako specjalista w wymienionych branżach i aby ferować opinie?

Informacje, które Stowarzyszenie Bochniaków publikuje są nieprawdziwe i mijają się z prawdą, dezinformują one społeczeństwo Bochni. Nasze wiedza na temat terenu na którym ma być budowany parking została, poparta opracowaniami fachowców od: geologii, architektury, przeprowadziliśmy konsultacje z fachowcami takich branż jak: ochrona środowiska oraz komunikacja, ze specjalistami którzy takie obiekty projektowali i realizowali (...)

W różnych publikacjach pan Prezes podkreśla swoją uczciwość i troskę o dobro miasta, fakty mówią coś innego. W latach 80 -tych ubiegłego wieku, Urząd Miasta ze środków publicznych wykonał remont odnowieniowy /wymiana stropów, dachu, wykończenie wnętrza itp. / kamienicy Rynek 2, będącej własnością Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej. Koszt remontu, jaki poniosło wówczas miasto został odnotowany w księdze wieczystej /Księga Wieczysta Sądu Rejonowego w Bochni - Nr Księgi : 90000997 / 4 symbol TR10/. Wiem, że do chwili obecnej Stowarzyszenie nie zwróciło Urzędowi ani złotych za remont budynku, pomimo dobrej kondycji finansowej, w jakiej się znajduje /wynajem dwóch lokali centrum miasta przynosi Stowarzyszeniu niezłe dochody/. Jako mieszkaniec Bochni chciałbym, aby Stowarzyszenie Bochniaków i Miło-

śników Ziemi Bocheńskiej ten dług mieszkańcom zwróciło, chyba że Stowarzyszenie podejmie inicjatywę referendalną, w przedmiocie anulowania długu? - niech się Mieszkańcy Bochni wypowiedzą. (...)

BZP

Oświadczenie Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej:

Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, odpowiadając na zarzut pełnomocnika inicjatora przeprowadzenia referendum w sprawie budowy podziemnego parkingu na placu gen. Leopolda Okulickiego, iż Stowarzyszenie jest dłużnikiem Urzędu Miejskiego (dług odnotowany w hipotece księgi wieczystej) i do chwili obecnej nie zwróciło Urzędowi ani złotych za remont budynku przeprowadzony w latach 80-tych ubiegłego wieku, przedstawia odpis księgi wieczystej wykazujący nieprawdziwość tej informacji. (odpis dostępny na stronach Bochniaków i KBC24 -dop.red) W sprawie okoliczności związanych z tym remontem i wydawanych wówczas decyzji administracyjnych posiadamy bogatą dokumentację. Proponujemy, aby pełnomocnik inicjatora referendum zapytał swoich prawników i doradców czy taka dezinformacja nie ma znamion pomówienia.

Szczegółowo do w/w listu otwartego i zarzutów kłamstw, podłości i nikczemności odniesiemy się w niedługim czasie.

SB i MZB

PROTEST

Jako przedstawiciele Rodziców uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia im. prof. Jerzego Zurawlewa w Bochni stanowczo protestujemy przeciw propozycjom budowy podziemnego, wielopoziomowego parkingu na placu gen.

Leopolda Okulickiego w Bochni.

1. Według planów przedsięwzięcia, parking ma mieścić kilkaset miejsc parkingowych, co w ciągu jednej doby oznaczać może kilka tysięcy pojazdów, wjeżdżających i wyjeżdżających z tego parkingu. Dojazd musiałby się odbywać wąskimi uliczkami centrum miasta i ulicą Kraszewskiego, która już dziś jest jedną z bardziej ruchliwych ulic Bochni. Woczywisty sposób sytuacja taka zwiększy niebezpieczeństwo dla dzieci dochodzących na zajęcia muzyczne do szkoły, a także do reszty „zakorkuje” samochodami ten rejon miasta.

2. Nie przekonują nas argumenty organizatorów referendum, że nowoczesny system odprowadzania spalin zredukuje zanieczyszczenie środowiska spalinami z kilku tysięcy pojazdów korzystających z parkingu. Wybudowanie wielopoziomowego parkingu, duża ilość samochodów i wywołane przez nich spaliny oraz hałas spowodują poważne utrudnienia i zagrożenia w działalności szkoły.

3. Jesteśmy za lepszym niż obecnie zagospodarowaniem placu gen. Leopolda Okulickiego. Naszym zdaniem powinien znaleźć się na nim obiekt pełniący funkcję kulturalno-oświatową, np. Biblioteka Miejska oraz Szkoła Muzyczna II Stopnia, dla której do dziś władze nie zapewniły siedziby. Widzimy też potrzebę zwiększenia ilości miejsc parkingowych przy Szkole Muzycznej, ale w granicach zdrowego rozsądku, bez tworzenia w centrum miasta ekologicznej i komunikacyjnej „bomby”.

Uważamy, że nadrzędną rolę samorządu jest dbanie o dobro wspólne społeczności lokalnej, a nie o partykularne interesy wnioskodawców referendum.

Rada Rodziców
Państwowej Szkoły Muzycznej
I st. w Bochni

Jubileusz w Operze Leśnej w Baczkowie

31 sierpnia w „Operze Leśnej” na skraju Puszczy Niepołomickiej w Baczkowie stali się prawie wszyscy mieszkańcy tej pięknej podbocheńskiej miejscowości, by wraz z mieszkańcami ziemi bocheńskiej przeżywać muzyczne święto. A okazja ku temu była przednia, bowiem wizytówka Baczkowa, parafii Mikłuszowice, a nawet całej gminy Bochnia – Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Baczkowa obchodzi w tym roku jubileusz 20. lat działalności.

Zespół powstał w 1994 roku z inicjatywy ks. Tadeusza Górki, ówczesnego wikariusza parafii w Mikłuszowicach oraz Władysława Grudzińskiego – pierwszego kierownika orkiestry. Pierwszym kapelmistrzem był bocheński nauczyciel muzyki – Erwin Sobas. Pod koniec lat 90. orkiestrę wspierała nie tylko parafia, ale również samorządy gminy Bochnia i Drwinia, stąd była to orkiestra „Międzygminna”. Kierownikiem był niezjący już Andrzej Samolej, który oprócz organizacji pracy zespołu pełnił rolę instruktora przyuczającego nowych muzyków do gry na instrumentach. W styczniu 2000 roku zespół został objęty oficjalnym patronatem Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Bochni, a funkcję kapelmistrza przejął Radosław Brydnyak, później dyrygentem był Sławomir Biernat. Dziś orkiestrą dyryguje Wojciech Zwierniak, który jest także autorem wielu aranżacji oraz kompo-



■ Gwiazdą wieczoru był Zbigniew Wodecki

zycji. Wieloletnim kierownikiem zespołu jest Rafał Węglarz.

Przez 20 lat działalności orkiestra wygrała wiele prestiżowych festiwali i przeglądów, m.in. nowosądeckie „Echo Trombity”. Zespół koncertował reprezen-

tując gminę Bochnia podczas krajowych i zagranicznych występów, m.in. w Niemczech, Bułgarii, we Włoszech i na Węgrzech. Orkiestra występuje podczas uroczystości patriotycznych, kulturalnych i religijnych

na terenie gminy Bochnia oraz parafii w Mikłuszowicach.

Przed koncertem muzyków z Baczkowa swoje duże umiejętności zaprezentowały: Orkiestra Dęta z Okulic, Orkiestra Kopalni Soli Bochnia oraz niezwykle liczna Parafialno-Gminna Orkiestra Dęta Sobolów. Występy te odbyły się w ramach „X Galicyjskiego Koncertu Orkiestr Dętych”.

Podczas Jubileuszowego Koncertu Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Baczkowa, młodzi muzycy zaprezentowali zarówno tradycyjne utwory na orkiestrę jak i współczesne przeboje muzyki rozrywkowej w oryginalnych aranżacjach podczas których pomagała im solistka: Monika Polak. Jubileusz był okazją do wzajemnych podziękowań: okolicznościowe statuetki otrzymali m.in.: ks. Józef Piech proboszcz parafii Mikłuszowice, która wspiera orkiestrę, gospodarze gminy Bochnia wójt Jerzy Lysy i jego zastępca Stanisław Bukowiec, Danuta Niemiec z GCK-CziS w Bochni, Ludwik Korta pierwszy dyryktor orkiestry oraz Henryk Kołdras - przedsiębiorca z Proszówek wspierający muzyków z Baczkowa nie tylko finansowo. Swój dzień miały





także mamy, których dzieci grają lub grały w orkiestrze – statuetki odebrały: Halina Samolej i Dorota Twardowska, kiedyś też członek zespołu. Wiele braw zebrał Jan Porębski, najstarszy członek orkiestry i jedyny, który jest w zespole od samego początku. Władze gminy z kolei dziękując Orkiestrze za wiele lat pracy przygotowały okolicznościowy tort i czek na 5000 zł. Później nastąpił kulminacyjny moment programu – Orkiestra z Baczkowa zagrała trzy utwory z gwiazdą wieczoru Zbigniewem Wodeckim, w tym słynny przebój *Zaczynij od Bacha*. 65 letni artysta z Krakowa zaprezentował jeszcze wiele ze swoich znanych utworów.

Piotr Skoczek
fot. Wojtek Salamon

■ Był też czas na podziękowania dla sponsorów orkiestry, m.in. Henryka Kołdrasa – właściciela Zakładów Przetwórstwa Mięsnego

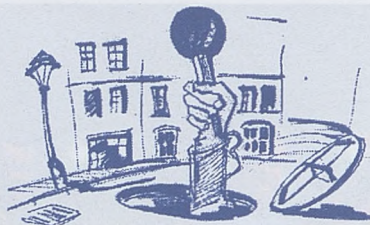


■ Podczas koncertu wystąpiła także Orkiestra Dęta z Sobolowa



O wojnie...

odpowiadają dzieci z klasy Ia i Ib
z Zespołu Szkół Gminnych w Łapczycy



Eliza Kulig: - *Jak jest wojna to wszyscy się boją. Żołnierze walczą za swój kraj, strzelają z karabinów. Wojna jest straszna i niebezpieczna.*



Żaneta Iwaniec: - *Wojna jest wtedy gdy dwa kraje nie mogą się dogadać. I wtedy muszą walczyć. Albo jak jeden kraj napada na drugi.*



Justyna Bondek: - *Jak spadają bomby, to ludzie muszą się chować, np. do schronu żeby przeżyć.*

wybuchnąć w każdym kraju i jest bardzo niebezpieczna.



Roksana Pawlik: - *Na wojnie walczą żołnierze. Mają mundury i broń i są przeszkoleni do walki.*



Kamila Owsiak: - *Do wojny dochodzi wtedy, gdy dwa państwa się kłócą i powstają różne nieporozumienia. Rodzi się zło i ludzie idą na wojnę.*



Mariusz Michniak: - *Na wojnie ludzie walczą o swoją ziemię, oddają życie za Ojczyznę.*



Łucja Naruszewicz: - *Żołnierze mogą walczyć na lądzie, mogą też atakować samolotami lub statkami podwodnymi. Wojna jest zła, bo giną ludzie. Lepszy jest pokój.*



Jakub Bielak: - *Każdy żołnierz musi być przygotowany do wojny. Żołnierzami dowodzi generał, aby była dyscyplina.*



Emilia Pucharska: - *Wojna to jest najgorsze, co może się przytrafić, bo nawet jak nie chcesz brać w niej udziału, to musisz, bo jesteś atakowany.*



Emilia Toporek: - *Wojnę przegrywa słabszy kraj. Taka wojna może ciągnąć się bardzo długo. Czasem kraje mogą się pogodzić, ale tak rzadko się zdarza.*



Martyna Kozub: - *Teraz na świecie też są wojny, w innych krajach. Słyszysz się o nich w telewizji. Taka wojna to może*



Sebastian Kurczab: - *Wojna to nic dobrego. Dobrzy ludzie zostają zabici, a źli czasem zwyciężają.*



Amelia Łagosz: - *Trzeba mieć nadzieję, że u nas nigdy*

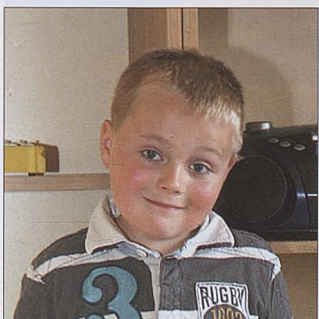
nie będzie wojny i nic złego się nie stanie. Żołnierze powinni ćwiczyć, ale lepiej żeby nie musieli brać udziału w wojnie.



Filip Migdał: – Wojna niesie ze sobą dużo zła, giną niewinni ludzie.



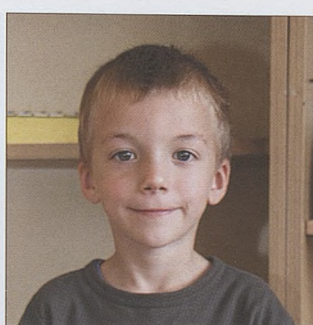
Ola Kaczmarczyk: – Wojna jest wtedy, gdy kilka krajów się bije o różne rzeczy.



Paweł Sroka: – Teraz też jest wojna na Ukrainie. W telewizji o tym mówią.



Filip Wójcik: – To Rosja napadła na Ukrainę. Ginią tam ludzie, nie tylko żołnierze.



Jakub Gąsiorek: – Babcią mi opowiadała, że w 1939 roku też była wojna. Niemcy napadli na Polskę i ta wojna długo trwała.



Maria Furmańska: – Taka bomba to może spaść z nieba z samolotu, albo ktoś może wystrzelić rakiety z innego kraju.



Olivier Szostak: – Na wojnie stosuje się różnego rodzaju broń. Żołnierze jeżdżą nawet czołgami.



Oliwia Zapiór: – Wojna jest wtedy jak kraje nie mogą się dogadać i jedna armia napada na drugą.



Nikola Tokarz: – Wojna niesie ze sobą wiele zła, bo giną ludzie, często bezbronni, co nie mają broni i nie mogą się ochronić.



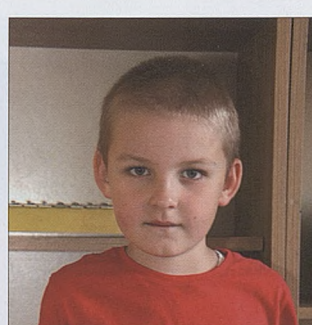
Jan Zdebski: – Dawniej na wojnie ludzie strzelali z luków. Teraz żołnierze używają pistoletów i karabinów, są bardzo wysportowani i dobrze przeszkoleni.



Wiktoria Strach: – Polacy walczyli w wojnach, bo chcieli odzyskać wolność.



Izabela Długosz: – Na wojnie ludzie walczą o życie, o wolność i o pokój.



Maciej Kupisz: – Na wojnie wygrywa silniejszy, ten kto ma lepszą armię i lepszą broń. Wojna to nic dobrego. Na całym świecie powinien panować pokój.



Natalia Pilch: – W wojnie udział biorą różne kraje. Kiedyś wojnę wywoływali Niemcy.



Oliwia Rząca: – Wojna to samo zło, umierają niewinni ludzie, wygrywa silniejszy, co nie zawsze jest sprawiedliwe.



Dominik Rzepka: – O wojnie nakręcono dużo filmów. Czasem z kolegami też bawimy się w wojnę. Robimy karabiny z klocków i zdobywamy jakieś cele.



Weronika Rzepka:

- U nas w Polsce nie ma wojny, ale rodzice mówią, że w innych krajach jest. W telewizji też pokazują wojnę.

Paulina Gałat:

- Jak jest wojna to trzeba szukać schronienia. I trzeba pamiętać, żeby tam było dużo jedzenia i picia, żeby dla wszystkich wystarczyło.

Kacper Rogala:

- Nie wszyscy żołnierze chcą iść na wojnę. Ale jak jesteś żołnierzem, to nie masz wyboru. Musisz walczyć za swoją ziemię.

Sebastian Góra:

- Jak jest wojna to nikt nie czuje się bezpieczny, każdy się boi. Nie chciałbym aby u nas była wojna.

Wysłuchała Iwona Świętek



■ Klasa Ia



■ Klasa Ib

REKLAMA

Metalspaw - Proszówki 162 tel. 14 611 03 88

**materiały instalacyjne
w cenach hurtowych**



**TECHNIKA GRZEWICZA
I SANITARNA**

kotły węglowe, miałowe na pelet i owies
uniwersalne ślimakowe, tłokowe, rynnowe
kotły gazowe atmosferyczne, turbo
i kondensacyjne
pompy cyrkulacyjne, hydroforowe
i głębinowe
grzejniki stalowe, aluminiowe,
łazienkowe
rury miedziane, warstwowe pex, pp, pe
zawory kulowe, grzejnikowe,
termostatyczne, strefowe,
oraz 1000 innych drobiazgów



Jerzy Pyciak - Proszówki 5

tel/fax. (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69

e-mail: pyciak@wk.pl

**Kompleksowe
instalacje
wewnętrzne**

**Przyłącza sieci:
- wodociągowych
- kanalizacyjnych
- gazowych**

**Nowoczesne
systemy grzewcze**





Balony nad bocheńszczyzną

Już po raz 21 nad ziemią bocheńską przeleciały balony. Przepiękne pokazy odbyły się w ramach Krakowskich Zawodów Balonowych, które trwały od 4 do 6 września. Pierwsze i trzecie miejsce zajęły załogi z Litwy, natomiast drugie miejsce na pudle przypadło polskiej załodze z pilotem Arkadiuszem Iwańskim. Uroczyste zakończenie zawodów odbyło się w sobotę 6 września w Łąpczycy. Dodatkową atrakcją była Fiesta Balonowa zorganizowana na Amfiteatrze Grodzisko. Na tutejszej scenie zaprezentowały się rockowe zespoły, a gwiazdą wieczoru był zespół REDS z frontmanem Rafałem Olbrychskim.

owo, fot. Wojtek Salamon



■ Zwycięzcy z kryształami soli i organizatorzy zawodów balonowych



Bocheński Klub Szaradzystów „Omnibus”
wójt gminy Bochnia, Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu
oraz redakcja „Ziemi Bocheńskiej”

zapraszają na

IV Szaradziarski Turniej o Puchar Wójta

Turniej odbędzie się w sobotę 22 listopada 2014 r. o godz. 11.00
w Wiejskim Domu Kultury w Łapczycy koło Bochni.

Informacje oraz zgłoszenia prosimy kierować do 15 listopada
pod nr. tel: 608 239 253 lub 14 685 74 64, e-mail: bembenik@tlen.pl

ZAPROSZENIE

Zapraszamy na kolejny
koncert organowy do kościoła
Trójcy Przenajświętszej
w Rzezawie

23 listopada 2014
po Mszy św. o godz. 17.00

Tym razem wystąpi Julian Gembalski,
który wykona m.in. utwory:

Johann Sebastian Bach, *Preludium i fuga*
C-dur BWV 547,

Julian Gembalski, *Wariacje barokowe*
na temat pieśni „Idziesz przez wieki”
(improwizacja),

Alexandre Guilman, *Hymn na temat pieśni*
G.F. Haendla „Lift up your Heads” op. 15,

Julian Gembalski, *Fantazja romantyczna*
„Króluj nam Chryste” (improwizacja),

Felix Mendelssohn-Bartholdy, *II Sonata*
organowa *c-moll op. 65 nr 2*, *Grave – Adagio – Allegro maestoso e vivace – Fuga. Allegro moderato*,

Julian Gembalski, *Sonata da chiesa*
„Christus vincit, Christus regnat” (improwizacja).

Julian Gembalski (ur. 1950 w Siemianowicach Śląskich) jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, w klasie organów Henryka Klaja oraz na Wydziale Kompozycji i Teorii (dyplomy obu specjalności otrzymał z wyróżnieniem w 1975 roku). Kurs mistrzowski u prof. Flor Peetersa w Mechelen (Belgia) oraz dalsze studia w Paryżu, pod kierunkiem Andre Isoir’a i Michela’a Chapuis (organy) oraz Jean’a Saint-Arromana (muzykologia).

Występował z koncertami w całej Europie oraz w USA, nagrywał dla Polskiego Radia i telewizji. Nagrał ponad 40 płyt CD, w tym siedem z sopranistką Elżbietą Grodzką-Łopuszyńską. Jest laureatem pierwszych nagród w konkursach improwizacji fortepianowej w Gdańsku i Nowej Rudzie oraz improwizacji organowej w Weimarze, a także wielu innych nagród.

Autor wielu prac z zakresu historii organów na Śląsku, problematyki ochrony i konserwacji organów zabytkowych, a także projektant wielu instrumentów. Profesor Akademii Muzycznej w Katowicach, gdzie prowadzi klasę organów i kieruje Katedrą Organów i Muzyki Kościelnej.

W latach 1996-2002 był Rektorem swej macierzystej uczelni. Od wielu lat jest też Archidiecejalnym Wizytatorem Organów i Organistów. W 2004 roku założył pierwsze w Europie Środkowo-Wschodniej Muzeum Organów.

REKLAMA



STAROPOLSKA
SZKOŁA WYŻSZA
www.stsw.edu.pl

Najlepsza niepubliczna Uczelnia magisterska w regionie wg rankingu „Perspektyw” i „Rzeczpospolitej”

WYDZIAŁ ZAMIEJSCOWY W BOCHNI

dawniej



WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA
W BOCHNI

ul. Trudna 1 tel. 14 611 95 30, 611 95 31 www.wse.bochnia.pl
email: wse@wse.bochnia.pl bochnia@stsw.edu.pl

STUDIA MAGISTERSKIE

EKONOMIA:

- ♦ Rachunkowość i doradztwo finansowe
- ♦ Analityka gospodarcza
- ♦ Analityk rynku
- ♦ Gospodarka i administracja publiczna
- ♦ Ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
- ♦ Ekonomika transportu i spedycji

STUDIA LICENCJACKIE

FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ:

- ♦ Bankowość
- ♦ Finanse publiczne
- ♦ Rachunkowość
- ♦ Informatyka w finansach i rachunkowości
- ♦ Międzynarodowe stosunki finansowe

EKONOMIA:

- ♦ Gospodarka i administracja publiczna
- ♦ Ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
- ♦ Ekonomika transportu i spedycji
- ♦ Analityk rynku

STUDIA INŻYNIERSKIE

GOSPODARKA PRZESTRZENNA:

- ♦ Gospodarka i obrót nieruchomościami
- ♦ Gospodarka i planowanie przestrzenne

♦ Studia zagraniczne z ERASMUSEM+

♦ Wakacyjne praktyki zagraniczne
(zarabiasz 10.000 PLN)

♦ Najniższe czesne

♦ Otrzymujesz VOUCHER AKADEMICKI

♦ Stypendia socjalne i naukowe



Krzyżanowice

Święto wszystkich katolików

Przez ostatnie kilka tygodni wszystkie parafie ziemi bocheńskiej znajdujące się w Diecezji Tarnowskiej przeżywały peregrynację obrazu Jezusa Miłosiernego oraz relikwii św. siostry Faustyny i św. Jana Pawła II. Obraz ten, który Ojciec Święty Benedykt XVI pobłogosławił 14 września 2011 roku, jest wierną kopią wizerunku Pana

Jezusa Miłosiernego namalowanego przez Adolfa Hylę z kaplicy klasztornej w Krakowie-Łagiewnikach. Nawiedzenie obrazu przebiegało wszędzie według określonego scenariusza. Tak było i w podbocheńskich Krzyżanowicach, które 30 sierpnia przejmowało obraz od parafii Krzeczów. Samochód kaplica przyjechał w asyście Ochot-

niczej Straży Pożarnej z Proszówek, której druhowie wraz ze służbą liturgiczną wnieśli obraz do zabytkowego kościoła pw. św. Joachima. Relikwie niosły delegacje młodzieży: Kuba Florek, Klaudia Kurek, Ewelina Mroczek, oraz rodziców: Zbigniew Włosiński, Agata Kołdras i Renata Skrzypek. Mszę św. odprawił

ks. bp Władysław Bobowski. W uroczystej koncelebrze pomagało mu kilkunastu księży w tym miejscowi duszpasterze: ks. proboszcz Krzysztof Duda, ks. rezydent Roman Rak. Ks. wikary Stanisław Kania i kleryk Sebastian Świątek odpowiedzialni byli za organizację całości. Oprawę muzyczną zapewnił chór parafialny kierowany przez Andrzeja Firleta i organista Anasazy Bukowiec. Po zakończeniu Mszy św. wierni, mieli możliwość ucałowania relikwii św. Faustyny i św. Jana Pawła II, a zaraz po tym miała miejsce wielogodzinna adoracja. Uroczystą Mszą św. w niedzielę 31 sierpnia pożegnano obraz Jezusa Miłosiernego, który udał się do parafii Gawłów.

MS



Karol Wojtyła – taki jak my?

Karol Wojtyła już jako młody chłopak, uczeń wadowickiego gimnazjum, a potem student najpierw konspiracyjnej polonistyki, a następnie teologii, jako ksiądz wikary, później biskup krakowski, wreszcie papież – a dziś Święty, nie przestawał urzekać swoją osobą. Ci którzy znali go osobiście, przyznawali, że jest Kimś niezwykłym, tym, którzy go nie znali osobiście, pozostaje lektura prac powstających na jego temat.

Taką okazję daje książka Stanisława Dziedzica *Romantyk Boży*. Opublikowana w Krakowie w Wydawnictwie M przynosi bogaty materiał faktograficzny w postaci relacji, listów Karola Wojtyły do przyjaciół, przyjaciół Wojtyły do temat wielkiego Kolegi, zdjęć, materiałów archiwalnych, itp. Publikacja potwierdza, iż jej autor publicysta, nauczyciel akademicki, kulturoznawca, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa, pasjonuje się dziełem polskiego papieża od lat i wydał na ten temat szereg prac, np. *Karol Wojtyła w kręgu osterwiańskiej i rapsodycznej koncepcji teatru słowa*, [w:] Servo Veritatis II,

Kraków 1996, *Słowiański pieśniarz na gościńcach Pana. O młodzieńczych peregrynacjach w juveniliach poetyckich Karola Wojtyły*, [w:] tegoż *Ojczyzna mojej myśli*. Studia i szkice literackie, Kraków 1999, *Myślę obrazami bardzo teatralnymi*, [w:] Servo Veritatis, Kraków 2003, *Pomocnik światła. Rapsodyczne lata Karola Wojtyły*, [w:] Rzeczy minionych pamięć. Studia dedykowane Prof. Tadeuszowi Ulewiczowi, Kraków 2007, *Papiescy antenaci i dziedzictwo regionalne w twórczości młodzieńczej Karola Wojtyły*, [w:] Mundus Verbi. In honorem Sophiae Cygal-Krupa, Tarnów 2012, *Rapsodyk słowa – światła. Karol Wojtyła w kręgu idei rapsodyzmu*, [w:]

Mistrzostwo słowa. Studia i szkice, Tarnów 2012, *Portrety Niepospolitych*, Kraków 2013. Stanisław Dziedzic jest też inicjatorem bibliofilskiego wydania wierszy Karola Wojtyły, przechowywanych w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, które opublikowano dzięki uprzejmości i za zgodą ówczesnego sekretarza Ojca Świętego, dziś kardynała - Stanisława Dziwisza¹.

Romantyk Boży przynosi analizę dorobku literackiego Karola Wojtyły w zakresie poezji i dramatu oraz przedstawia go jako zdolnego aktora, interpretatora słowa, ale jest także opisem jego życia i środowiska, w którym żył. Trudno więc określić gatunek literacki,

który reprezentuje, czy jest to książka biograficzna, czy krytyczno-literacka. Może jedno i drugie. Wojtyła wychowany w tradycjach niepodległościowych, w domu niepozabawionym ciepła i miłości, mimo że wcześniej zmarła mu matka, a później brat Edmund, miał oparcie w ojcu, nie tylko opiekunie, również autorytecie. W domu rodzinnym, gdzie panowały zasady oparte na chrześcijańskim kodeksie wartości, został ukształtowany jego kręgosłup moralny. Zasady te utrwaliła następnie szkoła - Państwowe Gimnazjum Męskie im. Marcina Wadowity. Tu spotkał nauczycieli fachowców i pasjonatów, którzy mieli odwagę i ochotę wspierać swoich uczniów w ich rozwoju. Byli to: Henryk Gawor – nauczyciel języka polskiego, łacińskiego, greckiego, niemieckiego, dyrektor gimnazjum, który przyjmował 10-letniego Wojtyłę do szkoły, Józef Titz - nauczyciel języka niemieckiego, opiekun szkolnego chóru, muzyk i kompozytor, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego i wiedeńskiej Akademii Muzycznej, Kazimierz Forys – nauczyciel języka polskiego, Bronisław Babiński, również polonista opiekun Międzyszkolnego Koła Dramatycznego w latach 1933-1935, ks. Edward Zacher gimnazjalny prefekt, twórca zespołu teatralnego, podobnie jak wikariusz ks. Klemens Świżek, który podjął starania o utworzenie grupy teatralnej przy Domu Katolickim w Wadowicach. Tu wreszcie poznał kolegów i koleżanki: Halinę Królikiewicz, Kazimierę Żakówę, Stefana Kuleszę, Leopolda Goldberga, Mieczysława Kotlarczyka, z którymi wystawiał sztuki teatralne, np. *Antygonę*, *Śluby panieńskie*, *Balladynę* lub z którymi grał w piłkę (Goldberg). Przyjaźnie te i wspólne zainteresowania



■ Przekazanie Autorowi kopii rękopisów młodzieńczych wersji Karola Wojtyły – od lewej ks. W.J. Nowobilski, Stanisław Dziedzic



■ Stanisław Dziedzic przekazuje Janowi Pawłowi II młodzieńczy tomik Karola Wojtyły *Psalterz. Księga Słowańska*, wydany nakładem Oficyny „Cracovia”

polską literaturą, zwłaszcza okresu romantyzmu i Młodej Polski rozwinął następnie w okresie krakowskim podczas studiów na polonistyce UJ w okresie okupacji i działalności Teatru Rapsodycznego. Krąg przyjaciół znacznie się wówczas poszerzył o Jerzego Bobera, Jerzego Kałamackiego, Tadeusza Kwiatkowskiego, Danutę Michałowską i innych. W obecności wymienionego koleżeństwa 15 października 1938 roku na wieczorze autorskim w Krakowie Karol Wojtyła zaprezentował swoje wiersze (opublikowano je w 1995 roku w tomie *Sonet. Magnificat*).

Danuta Michałowska zapamiętała ich klimat: „wzniosły i związany z krajobrazem Podbeskidzia. (...) Dziś znając te utwory, z perspektywy minionych od tamtej chwili 60 lat, muszę stwierdzić, że były niezwykle. Nie tylko ze względu na wyjątkową dojrzałość i horyzonty intelektualne 18-letniego Autora, ale przede wszystkim ze względu na jakiś bardzo śmiały ton profetyczny”.

Okres okupacji hitlerowskiej spędził wraz z ojcem w Krakowie. Realizując wprowadzony 26 października 1939 roku obowiązek pracy, we wrześniu 1940 roku uzyskał zatrudnienie w fabryce Solvay, co zapewniło mu kartę Ausweis i niezbędne do życia wynagrodzenie. Rów-

nież ten okrutny czas potrafił wykorzystać na własny rozwój. S. Dziedzic przytacza list Wojtyły do Mieczysława Kolarczyka z 28 grudnia 1939 roku, który to potwierdza:

„Otóż nade wszystko donoszę Ci, że jestem bardzo mocno zajęty. Są ludzie, którzy teraz umierają z nudy. Ja to nie. Obłożyłem się książkami, obwarowałem Sztuką i Nauką. Pracuję. Czy uwierzysz, że mi nieomal brakuje czasu. Czy-

tam, piszę, uczę się, myślę, modlę się i walczę w sobie. (...) Przeczytałem prawie całą mistykę Słowackiego, potem wiele z Mickiewicza, a teraz znów Wyspiańskiego ab ovo. Poza tym Pismo Święte”.

Ta praca nad sobą, prze-myślenia, lektura pism św. Jana od Krzyża, poznanie mistyki karmelitańskiej, wreszcie spotkanie z Janem Tyranowskim, doprowadziły go do odkrycia powołania i zmiany kierunku studiów na teologię w październiku 1942 roku. Ponieważ okres poszukiwań drogi życiowej zbiegł się z czasem okupacyjnego terroru, zagrożenia życia, troski o najbliższych i przyjaciół, należy przypuszczać, że i te czynniki ukształtowały osobowość i mocny charakter przyszłego kapłana, biskupa krakowskiego i papieża. Nie bez znaczenia była też kultura, której Karol Wojtyła był aktywnym odbiorcą, ale i twórcą jako aktor, poeta, dramaturg, autor dramatów biblijnych: *Dawid* (1939) *Hiob*, (1940), *Jeremiasz* (1940), trylogii dramatycznej (określenie Stefana Sawickiego): *Brat naszego Boga* (1949), *Przed sklepem*

jubilera (1960) *Promieniowanie ojcostwa* (1964).

Zaświadczają o tym inne słowa papieża:

„Zainteresowanie literackie, zainteresowanie artystyczne – to wszystko w jakiś sposób przefiltrowało się w mojej duszy i dało w wyniku powołanie kapłańskie”.

Czytając książkę *Romantyk Boży* trudno nie zastanawiać się nad dziedzictwem i przykładem życia wielkiego Polaka. Czy Karol Wojtyła jest taki jak my? Obserwując obecny w XXI wieku kryzys rodziny, brak zasad i konsekwencji w wychowaniu dzieci, kryzys szkoły, zamianę Konrada Wallenroda na Harry Pottera, kryzys wiary i utratę roli autorytetu przez kościół, należy odpowiedzieć – nie. Karol Wojtyła – Jan Paweł II pozostaje dla nas niedoścignionym wzorem. Świętym.

Anna Skoczek

Stanisław Dziedzic, *Romantyk Boży*, Wydawnictwo M, Kraków 2014.

¹ Karol Wojtyła, *Psalterz – Księga Słowańska*, oprac i posłowie Stanisław Dziedzic, red. Tadeusz Skoczek, Oficyna Cracovia, Kraków 1996.



■ W auli Pawła VI Stanisław Dziedzic w obecności rektora UJ prof. Franciszka Ziejki przekazuje Janowi Pawłowi II swoją książkę *Alma Mater Jagiellonica*

Insurekcja Kościuszkowska

Insurekcja Kościuszkowska to tytuł trzeciego albumu z nowej wyjątkowej serii wydawniczej *Polskie powstania narodowe*. Przedstawiamy w nim graficzny obraz walki Polaków o niepodległość. Do wydania publikacji użyte zostały najszlachetniejsze materiały jakie tylko są dostępne na rynku europejskim. Zastosowano twardą oprawę pokrytą ekologiczną skórą koloru granatowego, tłoczenie złotą folią. Wzorem szlachetnych przedwojennych albumów wszystkie brzegi kart pozłożono. Każdy egzemplarz książki otrzymał własny numer identyfikacyjny i ma charakter wybitnie kolekcjonerski.

W tym roku obchodzimy 220. rocznicę Powstania Kościuszkowskiego, powstania podczas którego za broń masowo chwycili chłopci, czego najlepszym przykładem była zwycięska bitwa pod Racławicami. Wygranych bitew i potyczek nie było jednak wiele i powstanie w ostateczności

zakończyło się klęską. 16 listopada 1794 pod Radoszycami nastąpiło ostateczne rozwiązanie oddziałów powstańczych przez naczelnika Tomasza Wawrzeckiego i kapitulacja przed rosyjskim generałem Fiodorem Denisowem. Niecały rok później 24 października 1795 Rosja, Prusy i Austria dokonały III rozbioru Polski. Rzeczpospolita na 123 lata zniknęła z map Europy.

W albumie przedstawiamy 210 ilustracji podzielonych na rozdziały: *Konstytucja 3 Maja. Początki powstania; Wojsko Polskie Kościuszki w roku 1794; Bitwy Insurekcji Kościuszkowskiej; Kościuszko w malarstwie; Kościuszko w grafice, fotografii i plakacie; Medale, biżuteria, odznaki, monety, rzeźby; Współtwórcy Insurekcji; Odezwy, pisma ulotne.*

Insurekcja Kościuszkowska: 216 stron, 33x24 cm, oprawa twarda, ekologiczna skóra. Wydanie w podwójnej wersji językowej (j. polski, j. angielski).

Wszystkie egzemplarze posiadają certyfikat z nadanym numerem.

Cena albumu: 250 zł + 5% VAT



Wojciech Kossak, *Przysięga Kościuszki na Rynku w Krakowie, w dniu 24 marca 1794*



Jan Matejko, *Kościuszko pod Racławicami*

W niniejszym wydaniu prezentujemy prace m.in.: Jana Matejki, Michała Stachowicza, Wojciecha Kossaka, Aleksandra Orłowskiego, Franciszka Smuglewicza, Józefa Chełmońskiego, Walerego Eljasza Radzikowskiego, Karola Auera, Ludwika Stasiaka, Napoleona Ordy, Antoniego Oleszczyńskiego, Józefa Kosińskiego, Jana Rustema, Józefa Grassiego, Richarda Ramsey'a, Williama Scharpa, Jana Styki i wielu innych.

Powstanie Kościuszkowskie i sam Tadeusz Kościuszko przedstawiany jest na ogromnej ilości banknotów, medali i monet, w niniejszym opracowaniu zamieściliśmy jedynie ich wybór.

Obiekty w albumie pochodzą ze zbiorów: Biblioteki Jagiellońskiej i Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie, Muzeum Niepodległości w Warszawie, Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Regionalnego w Siedlcach,



Autor nieznany, *Portret Tadeusza Kościuszki w krakusce*



Autor nieznany, *I Grossvs Pol. 1794*

Wydawcy:

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza
www.prowincjonalna.pl

Autor wstępu: dr Tadeusz Skoczek

– dyrektor Muzeum Niepodległości w Warszawie

Generalny dystrybutor:

PPUH VIKI

41-200 Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 41

tel./fax: 32/ 292 02 22, e-mail: viki_sosnowiec@op.pl

Kronika policyjna



W połowie sierpnia Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Bochni zatrzymali dwóch 19-latków, mieszkańca Bochni oraz Gawłówna, którzy są podejrzani o to, że w połowie lipca br. na placu zabaw przy ulicy Górskiej w Bochni obrzucili kamieniami interwenujących tam funkcjonariuszy Straży Miejskiej. 15 lipca 2014 roku, o godzinie 22:30 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Bochni został powiadomiony o zakłóceniu ciszy nocnej przez grupę osób „imprezujących” na zamkniętym placu zabaw przy ulicy Górskiej. Przybyli na miejsce patrol Policji zastał tam funkcjonariuszy bocheńskiej Straży Miejskiej, którzy wcześniej podjęli interwencję wobec hałasującej grupy osób, które na placu zabaw głośno krzyczały i tłukły szklane butelki. W trakcie interwencji, funkcjonariusze SM zostali obrzuceni kamieniami i cegłówkami. W wyniku obrzucenia kamieniami jeden z funkcjonariuszy SM doznał obrażeń ciała. Na miejscu zdarzenia udało się ująć jedną osobę, pozostała część grupy oddaliła się z miejsca. Na skutek pracy operacyjnej bocheńscy policjanci, którzy w swoich działaniach mogli skorzystać z zapisu kamer miejskiego monitoringu, zidentyfikowali i ustalili sprawców tego zdarzenia. Jak wynika z przeprowadzonych czynności, grupa młodzieży wybrała sobie plac zabaw dla dzieci, jako miejsce do świętowania 19 urodzin jednego z kolegów. W najbliższym czasie sprawa zostanie rozpatrzona przez Sąd w Bochni.

Od 31 sierpnia każdy pieszy, który będzie się poruszał po zmiernych po drodze poza obszarem zabudowanym, musi mieć odblask umieszczony w sposób widoczny dla

kierujących. Za brak elementu odbłaskowego będzie groził mandat – od 20 do 500 zł. Dotychczasowe zapisy ustawy – prawo o ruchu drogowym nakładały obowiązek noszenia elementów odbłaskowych jedynie na osoby poniżej 15 roku życia. Teraz ustawodawca rozszerzył go na wszystkich, niezależnie od wieku, którzy będą poruszać się po zmiernych poza obszarem zabudowanym. W prze-

pisach przewidziano wyjątek: pieszy będzie mógł się poruszać po zmiernych poza obszarem zabudowanym bez elementów odbłaskowych, jeżeli będzie się znajdował na drodze przeznaczonej wyłącznie dla pieszych lub na chodniku.

- 28 sierpnia policjanci z Nowego Wiśnicza, w trakcie patrolowania miejscowości Rozdziele Dolne, w rejonie sklepu, zauważyli odjeżdżającego Volkswagena, którego kierujący miał wyraźne problemy z utrzymaniem prawidłowego toru jazdy. Funkcjonariusze podejrzewając, że mężczyzna może kierować samochodem pod wpływem alkoholu nie-

zwłocznie uruchomili sygnały świetlne i dźwiękowe w celu zatrzymania kierującego i uniemożliwienia mu dalszej jazdy. Kierujący VW Golfem nie reagował na polecenia policjantów, mało tego podjął próbę ucieczki. Po chwili policjantom udało się wyprzedzić uciekiniera zmuszając go do zatrzymania pojazdu. Mężczyzna nawet wtedy nie miał zamiaru poddać się i wysiadając z samochodu ponownie podjął próbę ucieczki, tym razem pieszo. W ten sposób udało mu się pokonać zaledwie kilka metrów, gdyż policjanci dogonili go i zatrzymali. Po zbadaniu stanu trzeźwości okazało się, że 50 letni mieszkaniec jednej z miejscowości powiatu



■ 23 lipca na bocheńskim Rynku obchodzono wojewódzkie Święto Policji. Przybyłych na uroczystość gości przywitał Małopolski Komendant Wojewódzkiej Policji nadinsp. Mariusz Dąbek. Uroczystość była doskonałą okazją do wręczenia nagród i wyróżnień. Z rąk Wojewody Małopolskiego Jerzego Millera srebrne medale za długoletnią służbę otrzymało ośmiu funkcjonariuszy: insp. Dariusz Pocięgiel, insp. Marek Rudnik mł. insp. Piotr Kulesza, podinsp. Paweł Płużyczka, podinsp. Elżbieta Strzępek, podinsp. Katarzyna Żurowska, podinsp. Stefan Uroda, nadkom. Jarosław Klich. Brązowymi medalami odznaczeni zostali natomiast kom. Dariusz Bańka oraz asp.szt. Piotr Janas. Złotą odznaką „Zasłużony policjant” z rąk zastępcy Komendanta Głównego Policji nadinspektora Wojciecha Olbrysa otrzymali inspektor Janusz Barcik oraz młodszy inspektor Leszek Szopa. Srebrne odznaki otrzymali mł. insp. Janusz Nowaczyk, mł. insp. Maciej Rymar, mł. insp. Włodzimierz Warzecha, podinsp. Tomasz Marszałkowski, st. asp. Grzegorz Bożyński. Brązowymi natomiast zostali uhonorowani nadkom. Jarosław Dudek, kom. Wojciech Król, mł. insp. Maciej Kubiak. Zastępcą Komendanta Głównego Policji oraz Małopolski Komendant Wojewódzkiej Policji uhonorowali medalami za zasługi dla Policji osoby, które w szczególnie sposób wspierały działania Policji. Srebrny medal otrzymali Jan Łuszczewski – Prezes GOPR-u oraz Andrzej Pęcak – Dyrektor Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Brązowym medalem za zasługi dla Policji odznaczony został płk. Sebastian Kalisz – Komendant Oddziału Żandarmerii Wojskowej w Krakowie. Wręczono także awanse na wyższe stopnie. Z rąk Zastępcy Komendanta Głównego Policji oraz Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiej Policji akty nominacyjne otrzymało 20 funkcjonariuszy. fot. UM Bochnia

limanowskiego ma w wydychanym powietrzu 2,52 promila alkoholu. W związku z kierowaniem w stanie nietrzeźwości, ucieczką i agresywnym zachowaniem 50-latką przewieziono do Komendy Powiatowej Policji w Bochni, gdzie osadzono go w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości mężczyźnie grozi kara grzywny, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. 50-latek już stracił prawo jazdy, dalsze postępowanie prowadzi prokuratura.

- 3 września zatrzymano 17-letniego mieszkańca Łomnej, który obok domu, w zaroślach, hodował krzaki konopi indyjskiej, a ponadto posiadał w domu i przy sobie marihuanę. 17-latek został zatrzymany i osadzony w Komendzie Powiatowej Policji w Bochni. W związku ze sprawą, na miejscu zdarzenia policjanci zabezpieczyli krzak konopi indyjskiej oraz gotowy narkotyk w postaci marihuany o łącznej wadze 2,08 grama. Ponadto w trakcie oględzin policjanci ujawnili dołki w ziemi, które były pozostałościami po usuniętych wcześniej krzakach konopi indyjskich, co może świadczyć o uprawie konopi na szerszą skalę. Zgodnie z kodeksem karnym posiadanie narkotyków jak i ich uprawa zagrożone są karą pozbawienia wolności do lat 3.

3 września 2014 roku, dzięki szybkiej reakcji policjantów z Posterunku Policji w Łapanowie i Komisariatu Policji w Nowym Wiśniczu udało się zatrzymać na gorącym uczynku dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież paliwa, w miejscowości Lipnica Murowana. Około godziny 1:50, w Lipnicy Murowanej, w rejonie cementarza, patrol policji zauważył zaparkowany pojazd marki Volvo wraz z przyczepą. Pojazd ten policjanci rozpoznali jako samochód, którego kierujący i pasażer, (według wcześniej

otrzymanego zgłoszenia od jednego z mieszkańców Lipnicy), mieli podejrzenie zachowywać się w rejonie jednej z posesji w Lipnicy Murowanej. W trakcie kontroli, mężczyźni zostali wylegitymowani, a w przyczepie policjanci znaleźli kilkanaście 50-litrowych baniaków. Podejrzenia policjantów wzbudziło również to, że jeden z mężczyzn miał zupełnie przemoczone buty i spodnie. Bardzo szybkie działania policjantów pozwoliły powiązać wylegitymowanych mężczyzn, 41-letniego mieszkańca Krakowa i 34-letniego mieszkańca Giebułtowa, z kradzieżą paliwa, do jakiej doszło chwilę wcześniej, z pojazdów ciężarowych należących do jednej z firm transportowych w Lipnicy Murowanej. Na miejscu kradzieży policjanci ujawnili i zabezpieczyli baniaki z paliwem i pompkę ręczną, które sprawcy kradzieży pozostawili, kiedy spłoszeni przez właściciela pojazdów, musieli ratować się ucieczką. W trakcie prowadzonych oględzin, okazało się, że sprawcy, w trakcie kradzieży paliwa, chcąc dostać się do wnętrza baku pojazdu ciężarowego dokonali zniszczeń opiewających na kwotę 11 500 złotych. Podejrzani o kradzież paliwa mężczyźni zostali zatrzymani i usłyszeli już zarzuty kradzieży z włamaniem oraz zniszczenia cudzej rzeczy, za co grozi im kara pozbawienia wolności od 1 roku do lat 10. Policjanci ustalają, czy zatrzymani mężczyźni mają na koncie więcej takich przestępstw.

- 3 września do Komendy Powiatowej Policji w Bochni zgłosił się właściciel firmy transportowej, który złożył zawiadomienie o przestępstwie kradzieży paliwa, którego miał dokonać jeden z zatrudnionych w firmie kierowców. Podejrzenie właściciela firmy wzbudziły szacunki dotyczące zużycia paliwa przez użytkownika w firmie samochód dostawczy (50 litrów na 100 km). Z wstępnych informacji wynika, że pracownik firmy, użytkujący ten pojazd, w krótkim odstępie czasu wiele

razy tankował posługując się firmowymi, bezgotówkowymi kartami do tankowania. Właściciel firmy wyliczył, że na skutek działań kierowcy, firma poniosła straty w wysokości 60 tysięcy złotych. Trwa postępowanie wyjaśniające.

7 września w godzinach porannych, policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego na ulicy Trudnej w Bochni zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy, którym podróżowało dwóch młodych mężczyzn. Już na początku kontroli, kiedy kierowca i pasażer wysiedli z samochodu, z wnętrza pojazdu dało się odczuć silną woń, charakterystyczną dla środka narkotycznego, jakim jest marihuana. W związku z tym policjanci przystąpili do kontroli osobistej mężczyzn, w trakcie której przy jednym z nich, 24-letnim mieszkańcu Bochni, znaleźli marihuanę o wadze ponad 58 gramów. W trakcie kontroli okazało się, że drugi z mężczyzn, kierowca pojazdu, także 24-letni mieszkaniec Bochni, kierował samochodem nie posiadając do tego uprawnień. Ponadto w trakcie przeszukania pojazdu policjanci ujawnili młynek do mielenia narkotyku, jak również dwie wagi służące do jego ważenia. Kierujący pojazdem został ukarany mandatem karnym i został zwolniony, natomiast pasażer posiadający przy sobie marihuanę został zatrzymany, a narkotyki i pozostałe przedmioty ujawnione w trakcie kontroli zostały zabezpieczone. Do dalszych działań związanych z ujawnionymi narkotykami przystąpili policjanci Wydziału Kryminalnego i Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Powiatowej Policji w Bochni. Ich działania pozwoliły w niedługim czasie zatrzymać również kierowcę kontrolowanego wcześniej pojazdu. W trakcie przeszukania domu, w którym mieszkał 24-latek znaleziono m.in. 113,52 grama amfetaminy, młynek do rozdrabniania marihuany, a także wagę do ważenia narkotyków. Policjanci

sprawdzają czy posiadanie narkotyków to jedyne, przestępstwo zające zatrzymanych 24-latków. Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności.

- 7 września policjanci z Posterunku Policji w Żegocinie zostali skierowani do miejscowości Lubomierz w celu udzielenia asysty Pogotowiu Ratunkowemu, które powiadomiło oficera dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Bochni o awanturującym się pacjencie. Na miejscu, w jednym z domów, 21-letni członek mieszkającej tam rodziny zamknął się w piwnicy, gdzie trzymając w rękę siekiere wymachiwał nią i groził, że zabije każdego kto zdecyduje się po niego przyjść. Policjanci ustalili, że mężczyzna w piwnicy przebywał sam, ale dostrzegli również, że w pomieszczeniach tych znajdują się butle gazowe, co stwarzało realne zagrożenia życia i zdrowia wszystkich osób przebywających na terenie posesji i w jej pobliżu. Policjanci podjęli próbę negocjacji z młodym mężczyzną, lecz bezskutecznie. Na miejsce został skierowany również profesjonalny zespół negocjatorów mających na celu rozwiązanie kryzysowej sytuacji. Jeszcze przed przyjazdem grupy negocjatorów, interwenujący policjanci zdołali niepostrzeżenie dostać się do piwnicy, gdzie udało im się obezwładnić napastnika. Policjanci w trakcie obezwładniania mężczyzny w momencie, kiedy dostali się do piwnicy zgasił światło i przy pomocy służbowych latarek, świecąc 21-latkowi po oczach całkowicie go zdezorientowali, co umożliwiło im skuteczne powalenie i obezwładnienie napastnika. Mężczyzna w trakcie obezwładniania nadal był bardzo agresywny. Kiedy udało się już wyprowadzić mężczyznę z piwnicy ratownicy medyczni złożyli mu kaftan bezpieczeństwa, by następnie przewieźć go do szpitala w Krakowie. Policjanci ustalają czy mężczyzna leczył się wcześniej psychiatrycznie i wyjaśniają co było przyczyną tak agresywnego zachowania.

Tablica człowieka z charakterem

21 czerwca przy bramie wejściowej miejskiego stadionu sportowego została odsłonięta tablica upamiętniająca zasługi dr. Władysława Krupy – patrona bocheńskiego obiektu. Tablica wykonana została z inicjatywy Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej na czele ze Stanisławem Kobiłą. Ma ona przypominać każdemu przechodniowi o człowieku, który złotymi zgłoskami zapisał się w dziejach Bochni, a szczególnie w rozwoju bocheńskiego sportu i kultury fizycznej.

Władysław Krupa (1899-1969) to jeden z najbardziej zasłużonych mieszkańców Bocheńszczyzny. Niegdyś legendarny gracz krakowskiej „Wisły”, z którą zdobył tytuł mistrza Polski oraz puchar Polski, był reprezentantem kraju na igrzyskach olimpijskich w Paryżu. W Bochni zasłynął jako działacz sportowy. Za jego sprawą powstał Bocheński Klub Sportowy oraz stadion sportowy w Bochni. W klubie Władysław Krupa stał się przyjacielem i wychowawcą młodzieży. Był też przykładem sportowca, grał w barwach BKS-u na pozycji pomocnika. Włady-

śław Krupa futbolową pasję godził z ukochaną medycyną. Był wybitnym lekarzem specjalizującym się w diagnostyce i leczeniu gruźlicy. Do historii przeszedł jako bezpartyjny poseł RP wybrany do Sejmu jako pierwszy polski futbolista z ligową karierą. W czasie II wojny światowej zasłużył się pełniąc obowiązki lekarza i żołnierza Obwodu ZWZ-AK „Wieloryb”. Był założycielem oddziału PCK i „Caritas” w Bochni, filantropem, mecenasem sztuki... Lista jest długa, tak jak bogata jest biografia Władysława Krupy. Została ona też na trwale zapisana w kano-

nie literatury dzięki wydaniu opracowania monograficznego pt.: „Władysław Krupa legenda Ziemi Bocheńskiej” autorstwa Katarzyny Niewidok. Książka ta stanowi świadectwo pamięci, źródło informacji i niepublikowanych dotąd faktów o życiu i działalności wybitnego Polaka, który wszedł w poczet bohaterów stając się legendą Ziemi Bocheńskiej.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej było wielkim sportowym świętem dla Bochni. Uroczystość swoją obecnością zaszczyliły m.in. władze samorządowe miasta i powiatu, wójt gminy Drwinia, prezes TS „Wisły”

Ludwik Miętta-Mikołajewicz, dyrektor sportowy „Wisły” Kraków Zdzisław Kapka, drużyna Białej Gwiazdy z trenerem Franciszkiem Smudą, działacze i piłkarze BKS-u, kibice, mieszkańcy oraz rodzina doktora Krupy.

Po licznych przemówieniach ciepło wspominających postać Władysława Krupy, odsłonięcia tablicy dokonała wdowa po doktorze Janina Krupa w asyście burmistrza Bochni Stefana Kolawińskiego oraz Prezesa BKS Bochnia Marcina Krokosa. Tablicę poświęcił wikariusz parafii św. Mikołaja ks. Antoni Mulka.

Zwieńczeniem ceremonii był mecz towarzyski pomiędzy gospodarzem – drużyną HALMONT BKS Bochnia i drużyną gości – „Wisłą” Kraków. Po wyjściu drużyn na murawę, tuż przed rozpoczęciem widowiska, córka doktora Anna Krupa-Kurczab otrzymała pamiątkową koszulkę „Wisły” z nr 10 podpisaną nazwiskiem jej ojca. Mecz zakończył się wynikiem 2:0 na korzyść Białej Gwiazdy. Bramki dla drużyny prowadzonej przez trenera Franciszka Smudę strzelili: Rafał Boguski w 20 min oraz Paweł Brożek w 38 min. Dla około tysiąca kibiców była to ogromna gratka zobaczyć na żywo grę wielu piłkarskich sław, zdobyć autograf czy zrobić wspólne zdjęcie.

tekst i fot. Jan Paruch



■ Odsłonięcie tablicy przez żonę Janinę Krupę.



■ Maciej Żurawski wręcza pamiątkową koszulkę córce Annie natomiast wnukowie Filip i Michał otrzymali piłki z autografami piłkarzy Wisły Kraków.

Minął miesiąc sport

Tradycyjnie jak każdego roku po zakończeniu rozgrywek piłkarskich zorganizowany został turniej o Puchar Wójta gminy Bochnia dla drużyn z terenu gminy, na terenie której działa łącznie 6 klubów piłkarskich (Korona Brzeźnica, Orzeł Cikowice, Błyskawica Proszówki, Górnik Siedlec, Victoria Słomka i Polanka Nieszkowice Wielkie), które w różnych kategoriach wiekowych oraz klasach rozgrywkowych wystawiają swoje reprezentacje.

W Siedlcu odbył się turniej młodzików, w którym pierwsze miejsce zajęli gospodarze Górnik Siedlec, na kolejnych pozycjach uplasowali się: Błyskawica Proszówki i Orzeł Cikowice. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Radosław Mirek (Górnik Siedlec), najsukieczniejszym strzelcem Adam Pałkowski (Błyskawica Proszówki), najlepszym bramkarzem Jakub Holik (Orzeł Cikowice).

Turniej w kategorii wiekowej juniorzy odbył się w Proszówkach. Tutaj najlepszym okazali się piłkarze reprezentujący klub Orzeł Cikowice, kolejne miejsca zajęli Błyskawica Proszówki i Victoria Słomka. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Adam Tworzydło (Victoria Słomka), najsukieczniejszym strzelcem Grzegorz Siemda (Orzeł Cikowice), najlepszym bramkarzem Aleks Piwowarczyk (Błyskawica Proszówki). Wszystkie drużyny z rąk wójta gminy Bochnia otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz piłki, które tym razem zastąpiły tradycyjne puchary. Wyróżnieni indywidualnie zawodnicy uhonorowani zostali nagrodami rzeczowymi (ochraniacze, piłki, rękawice bramkarskie).

Finał rozgrywek seniorskich odbył się w Cikowicach. Podobnie jak w roku ubiegłym

główne trofeum przypadło w udziale drużynie z Proszówek. Najlepszymi zawodnikami wybrani zostali: Daniel Grabski (Błyskawica Proszówki) oraz Mateusz Zając (Górnik Siedlec). Puchar dla najlepszej drużyny, nagrody rzeczowe dla najlepszych zawodników oraz pamiątkowe dyplomy od wójta gminy Bochnia Jerzego Lysego otrzymali wszyscy prezosi drużyn uczestniczących w rozgrywkach: Paweł Dudek – Polanka – Nieszkowice Wielkie, Janusz Kmiecik – Orzeł Cikowice, Dawid Mazurek – Victoria Słomka, Michał Możdżeń – Korona Brzeźnica, Jerzy Pałkowski – Błyskawica Proszówki.



■ Seniorzy z Proszówek

Na Krytej Pływali w Proszówkach odbyło się szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy dla zawodników BARTBASS GOODBIKE DH TEAM. Jest to grupa cyklistów z terenu Bochni, Brzeska i Nowego Sącza uprawiających ekstremalną odmianę kolarstwa górskiego – downhill. Zdecydowaliśmy, że naszym

chłopców potrzebne jest szkolenie z udzielania pierwszej pomocy, aby podczas zawodów oraz treningów potrafili sobie pomóc jeśli zdarzy się coś nieprzewidzianego. Takie szkolenie odbyliśmy w zeszłym tygodniu w jednej z sal Krytej Pływali w Proszówkach – powiedział Bartosz Szwed, menadżer i zarazem zawodnik w grupie.



■ Juniorzy



■ Młodzicy

ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361

tel./fax: 14/ 611 00 71

redakcja@ziemiabochenska.pl

www.ziemiabochenska.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Kazimierz Bukowiec, Monika Bukowiec, Mirosław Drożdż, Karol Klima, Tadeusz Olszewski, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Agnieszka Skoczek, Iwona Świętek.

WYDAWCA:

Prowincjonalna

Oficina Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361

tel./fax: 14/ 611 00 71

DRUK:

Drukarnia Kolejowa w Krakowie

SPONSORZY GAZETY:

Krakowski Bank Spółdzielczy, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Jerzy Pyciak, Instal-Bud Śliwa, MMP, Granpol, Metalspaw, Firma Pogrzebowa NOWAK, Zakład pozyskiwania surowców Surmetal, WSE Bochnia, Centrum Techniki Biurowej Wirtech, Centrum Korekcyj Wzroku, Zakład Przetwórstwa Mięsnego Kołdras.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto
10 września 2014 roku

Horoskop

BARAN

Początek jesieni to będzie dla Baranków wyjątkowy czas. Będziesz musiał wykazać się siłą charakteru, by oprzeć się tym, którzy mogą znacząco wpłynąć na Twoje spokojne życie. Nie bój się jednak zmian. Niektóre bowiem mogą okazać się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Kto wie – czy nie będziesz chciał zmienić pracy, ale ostrzegam – dobrze się zastanów!

BYK

Nieco porywcze Byczki będą musiały zapanować nad swoimi emocjami, gdyż inaczej wpadną w bojowy nastrój. Takie zachowanie nie będzie sprzyjać kontaktom z bliskimi. Jeśli ktoś otoczy Cię opiekuńczym ramieniem, a Ty uznasz, że jest Ci z tym dobrze, nic nie zmieniaj. Nie zważaj na uszczypliwości i pamiętaj, że potknięcia zdarzają się nawet najlepszym.

BLIŹNIĘTA

Pomimo zbliżającej się jesiennej aury, gwiazdy zapewnią Ci przypływ odpowiedniej ilości życiowej energii. Pomyśl – może warto zrobić coś tylko dla siebie. Być może zdobędziesz nowe umiejętności, zapiszesz się na kurs angielskiego albo tańca? Aby zdobyć nową pracę albo awansować, musisz zacząć twardo stąpać po ziemi. To gwarancja zawodowego sukcesu.

RAK

Patrząc w niebo wywnioskować można tylko jedno – Raczkii muszą zacząć dbać o zdrowie. Szczególnie twoje serce będzie domagać się spokoju. Więc nie lekceważ tego. Nie stawiaj też niczego na jedną kartę. Wybierz raczej zachowawcze działanie. Niewykluczone, że jeszcze przed zimą w Twoim życiu nastąpią zmiany, które wyjdą Ci na korzyść.

LEW

Nadchodzący czas upłynie Lwom pod znakiem serdecznych kontaktów towarzyskich, rodzinnej harmonii, nowych znajomości i szerokich perspektyw. Pomimo, że czas urlopowy już się skończył, Ty tego nie odczujesz, bowiem w pracy przez najbliższe tygodnie możesz liczyć na trochę luzu. Samotnym osobom z kolei zapali się zielone światło w drodze do prawdziwej miłości.

PANNA

Jeśli trapi Cię jakiś problem, nie zadręczaj się, ale spojrzij na swoje życie bardziej optymistycznie. W pracy daj z siebie wszystko, bo dzięki temu umocnisz swoją pozycję i zyskasz uznanie szefa. Pojawi się także szansa na lepsze zarobki. Każdą wolną chwilę poświęć koniecznie na ciekawą lekturę, film lub spotkanie z przyjaciółmi.

WAGA

Wiele spraw potoczy się szybciej, niż się spodziewałaś droga Wago. Nie przejmuj się tym, gdyż możesz zyskać naprawdę wiele. Być może w najbliższych tygodniach przytłoczą Cię nieco obowiązki rodzinne, ale i tu dasz radę. Wszystko pójdzie jak z płatka. Będziesz zadowolona ze swoich decyzji i działań. Będziesz też doceniana przez najbliższych.

SKORPION

Nareszcie uda Ci się zakończyć pomyślnie kilka ważnych spraw i będziesz mógł skupić się na swoich planach. Przed Tobą duże wyzwanie, o tym czy dasz radę zadecyduje tylko i wyłącznie dyplomacja. Jeżeli jeszcze nie byłeś na urlopie, porozmawiaj o tym z szefem. Odpoczynek dobrze Ci robi i z nową energią podejdiesz do czekających Cię obowiązków.

STRZELEC

Jeśli ostatnio coś Ci się nie układa z domownikami, to lepiej od razu wyjaśnij wszelkie nieporozumienia, aby oczyścić zmaconą atmosferę. Twój partner okaże się na szczęście bardzo wyrozumiały i cierpliwy. Wesprze Cię, uspokoi i rozweseli. W pracy możesz liczyć na stabilizację, która bardzo Ci się przyda. Postaraj się wygospodarować trochę czasu na odpoczynek.

KOZIOROŻEC

Nie unikaj spotkań, na których mógłbyś poznać kogoś nowego, gdyż nawet przypadkowe znajomości mogą zaważyć na Twojej zawodowej i finansowej przyszłości. Uwierz w swoje możliwości i wykaż się odwagą. Jeśli zajdzie taka potrzeba, podejmij się nowych zadań, nawet jeśli nie jesteś do końca przekonany, że sobie poradzisz. Kto nie ryzykuje, ten traci!

WODNIK

Jesteś ambitny i wytrwale dążysz do celu. Teraz jednak musisz wykazać się większą czujnością, gdyż ktoś zazdrośny o to, co już osiągnąłeś, będzie próbował podstawić ci nogę. Nie bój się zatrzymać i pomyśleć chwilę. Nie zawsze musisz biegać i załatwiać różne sprawy. Takie zawieszenie wyjdzie ci nawet na dobre. Świat się nie zawali!

RYBY

Otwierają się przed Tobą nowe możliwości zawodowe. Nie bój się ich, chociaż mogą być związane z wyjazdem, a nawet zmianą miejsca zamieszkania. W pracy staraj się niczego nie przyspieszać, bo źle na tym wyjdiesz. Sporo spraw po prostu musi dojrzeć i tyle. Niech Cię to nie denerwuje. Zrelaksuj się wyjazdem w góry.

OCIEPLANIE BUDYNKÓW!

na styropianie firmy

AUSTROTHERM



**materiały
i wykonawstwo!**

GRAŃ-POL

**Bochnia, ul. Brzeska 36
tel. 14/ 611 33 44**



Rok założenia A. D. 1990

www.koldras.pl

SKLEPY FIRMOWE

Bochnia, ul. Rynek
Bochnia, hala Gazaris

SKLEP PRZYZAKŁADOWY

Proszówki 308
(hurt i detal)



Producent zarejestrowanych wyrobów tradycyjnych!
schab wędzony ♦ szynka wędzona ♦ baleron wędzony
boczek wiejski ♦ kielbasa wiejska